Nr. 134 Poniedziałek 14 Czerwca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan powrócił 12 b. m. wieczorem z Berna do Schönbrunnu.

Jego Ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 kwietnia 1880 zezwolić najmiłościwiej na powiększenie etatu nauczycieli w gimnazyum św. Jacka w Krakowie i w gimnazyum II (niemieckiem) we Lwowie o dwie posady nauczycieli, począwszy od 1 stycznia 1881.

Wysokie c. k. ministerstwo handlu w porozumieniu z król. węg. ministerstwem dla rolnictwa, przemysłu i handlu udzieliło reskryptem z dnia 20 kwietnia 1880 l. 3219 Janowi Paliszkowi, kierownikowi przy warsztatach maszyn kolei Lwowsko-Czerniowieckiej w Stanisławowie, przywileju na poprawny aparat do natłuszczania stempli i zasuwek przy lokomotywach i maszynach parowych na przeciąg jednego roku. Opis przywileju, którego utrzymania w tajemnicy nie żądano, znajduje się w c. k. archiwum przywilejów w Wiedniu w przechowaniu a oglądanie takowego jest każdemu dozwolonem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 czerwca.

Za dwa tygodnie nadchodzić będą z Francyi ciekawe wiadomości. Będzie to bowiem pora ścisłego wykonania dekretów marcowych przeciw jezuitom i nieautoryzowanym kongregacyom, które, jak widać z dotychczasowego ich zachowywania się, nie myślą wcale o poddaniu się dekretom. Republika tak się zaangażowała, że dziś nie może zbyć sprawy połowicznemi środkami, lecz musi wystąpić z bezwzględną energią. Gdyby chodziło tylko o samą powagę rządu wobec władzy duchownej, może dałby się znaleźć jaki punkt wyjścia, może pobłażliwie dałoby się tak upozorować, żeby władza państwowa nie została skompromitowaną mimo odwrotu. Ale tu nie chodzi o samą powagę wobec władzy duchownej, lecz zarazem o rzecz ważniejszą, bo o stronnictwo, które dziś rządzi pod firmą Gambetty i Freycineta. Radykałom nie wystarczały dekrety już od pierwszej chwili, uważali je oni za *minimum* tego, co rząd republikański uczynić powinien. Jeżeliby i tu jeszcze miano uszczuplić zdobycz radykalizmu, Freycinet straciłby większość w parlamencie a i stanowisko Gambetty byłoby zachwiane. W głębi serca radykały może nawet życzą sobie tego, żeby rząd dzisiejszy okazał się za słabym do wykonania dekretów marcowych z całą bezwzględnością przeciw kongregacyom opór stawiającym. Byłaby to broń zabójcza dla oportunistów, byłby to nadzwyczaj silny środek agitacyjny w ręku radykałów. Stronnictwo, któremu już i Clemenceau wydaje się za bladym, nie dba o to, w jakiej sprawie skompromitują się oportuniści. Chodzi tylko o fakt skompromitowania się, o akt słabości, aby uderzyć można całą siłą na te resztki umiarkowanego systemu, jakie dziś jeszcze świecą do czasu w programie ministeryalnym.

Będzie to w każdym razie fakt nadzwyczajnie ciekawy, że w chwili, kiedy największy z współczesnych mężów stanu w Europie, książę Bismarck, uznaje się bezsilnym do pokonania Watykanu, i pierwszy podaje rękę do zgody a zamiast ustępstw otrzymuje stereotypową odpowiedź *non possumus*, że powtarzamy w takiej chwili nie waha się rozpocząć walki z kościołem rząd, który w łonie swojem nie posiada ani jednej powagi górującej nad stronnictwami, który egzystencyę swoją opiera tylko na ciągłych kompromisach z radykałami. Gorszy horoskop dla francuskiego *Kulturkampfu* nie da się wystawić, a że niepokoi to już nawet inicyatorów dekretów marcowych, o tem świadczą głosy dzienników, inspirowanych przez Gambettę lub Freycineta. W głosach tych przebija najpierw żal do księcia Bismarcka za to, że w tak niedogodną dla Francyi porę dał się wyprowadzić w pole i uznał się bezsilnym wobec Watykanu. Republikanie snać tak się już przyzwyczaili do protekcyi ks. Bismarcka, że wymagają, ażeby nawet z klęskami swojemi stosował się do planów francuskiego gabinetu! Obok tego żalu inspirowane organa wyrażają przekonanie, że między *Kulturkampfem* pruskim a francuskim nie ma analogii, bo pierwszy polegał na mięszaniu się do wewnętrznych spraw kościoła za pomocą ustaw majowych, i opierał rachuby swoje na powstaniu nowej sekty, starokatolicyzmu, gdy tymczasem Francya nie myśli naśladować tak niefortunnej próby, lecz mając już w konkordacie dostatecznie zawarowaną powagę władzy państwowej, chce tylko zapobiedz arogancyi władzy duchownej. Jest w tem niezawodnie trochę prawdy, ale ma to znaczenie chyba dla historyka, który zechce kiedyś przedstawić współczesną walkę kościoła z państwem. W praktyce różnica ta nie ma znaczenia, bo w Prusiech i we Francyi kościół jednakową podnosi skargę, jednakowo zarzuca państwu, że przekracza swoje granice i targa się na nietykalne prawa kościoła.

Zaraz po uprzątnięciu kongregacyj przygotowuje rząd ludowi republikańskiemu *circenses* innego rodzaju. Dnia 14 lipca z wielką pompą wydane będą wojsku nowe sztandary i zapewne nastąpi ogłoszenie zupełnej amnestyi. Ludność obchodzić będzie ten dzień uroczysty z niejednakowem uczuciem. Jednym w myśli stać będzie tylko fakt zdobycia Bastylli, dokonany 14 lipca, innym zaś niepodobna będzie oprzeć się bolesnej refleksyi, że wydanie nowych sztandarów jest tylko koniecznem następstwem faktu, iż stare sztandary okryte sławą w Krymie i Włoszech, powiewają dziś w Berlinie jako trofea! Takich smutnych konsekwencyj, klęsk i upokorzeń nawet na rachunek cesarstwa idących nie powinno się obchodzić z pompą, a jeżeli już chciano uraczyć armię, to trzeba było wybrać dzień inny a nie ten, który przypomina inteligentnym żołnierzom, że przed laty w dniu tym garstka stanowiąca załogę Bastylli, po bohatersku spełniła swój obowiązek wobec rozhukanych mas i ich tryumf życiem swojem przypłaciła!

KORESPONDENCYE

New-York, 27 maja.

(*S. W.*) Nim ten list pół świata opłynie, doniesie wam już zapewne lotniejszy telegraf o rezultacie konwentu w Chicago, czyli walnego wiecu delegatów panującego w Stanach Zjednoczonych stronnictwa, celem mianowania kandydata, który w listopadzie będzie się ubiegał o naczelną władzę nad rzeczpospolitą. Według teraźniejszego obliczenia będzie tym kandydatem Grant, wbrew tradycyjnym zwyczajom od czasu Washingtona uświęconym, wbrew życzeniu całego stronnictwa demokratycznego i lepszej części republikanów. Czy taki człowiek może być wybranym? Czy Amerykanie stracili już ostatnią kroplę odwagi, miłości swych praw

---

9)

SIELANKI SZLACHECKIE

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

III.

(Ciąg dalszy.)

Późnym już wieczorem przyjechał pan Kalasanty, z drugiej strony mój najbliższy sąsiad, szlachcic krzykała okrutny, zawołany myśliwy, zawołany gospodarz i jeszcze bardziej zawołany łgarz i chwalnicki na całą okolicę.

Pan Kalasanty może mieć lat czterdzieści pięć, już trochę siwieje, jest dobrej tuszy, średniego wzrostu, barczysty i nadzwyczaj ruchliwy. Na cienkiej, krótkiej szyjce siedzi ogromna, zawsze rozczochrana głowa z twarzą przepaloną od słońca jak u mulata i z wąsami najeżonemi jak u suma, które nieustannie całą dłonią do góry podnosi. Ubiór jego zawsze zaniedbany, broda rzadko kiedy ogolona, szarawarki wąziutkie u dołu i krótkie, a stopa dalibóg więcej długa niż na pół łokcia, i to jeszcze tak się rozchodzi w szerz w różne załamy, że jako osobliwość możnaby ją za biletami pokazywać.

Pani Adolfowa, osóbka wychowana w salonach z poczuciem wyższego estetycznego smaku, nie lubi szlachcica rubachy i często mu delikatnie docina Ale szlachcic za to służy przed nią na paluszkach i tak mu się oczy śmieją, kiedy jej prawi komplementa, tak mu się wąsy ruszają i cała fizyonomia ożywia, że zdaje mi się widzę kota, który ma przed sobą myszkę zasadzoną w odrutowanej łapce — do której dostać się w żaden sposób nie może....

— Ot to ładnie, proszę pani dobrodziejki! — zawoła, musnąwszy ją w rączkę — siedzi pani jak zakonnica przy łóżku chorego.... Szczęśliwy człowiek; gdybym ja tak zachorował, pewnieby mnie pani nie pilnowała.... No jakże się masz sąsiedzie, słyszałem, wybierasz się *ad patres*.... Mówię ci, nie daj się i rób tak jak ja, wstań!

— Ba, żebym mógł.

— Przymuś się.... Boli a ty nie pytaj, tylko chodź.... Wszystko jest głupstwo na świecie.... Silna wola i nic więcej.... Pamiętasz przeszłego roku, jak mię ta ręka bolała. Żona powiada leż, doktor powiada leż, a ja mości dobrodzieju wstaję i chodzę...

— Zapewne — wtrąca pani Leonia — nie trudno chodzić, kiedy tylko ręka boli....

— Pani dobrodziejko łaskawa, jabym chodził także, choćbym nóg nie miał. U mnie silna wola przedewszystkiem, to jest najgłówniejszy przymiot mężczyzny!

— Pan tak jak ten artysta, któremu już ostatnia struna zerwała się na skrzypcach, a on jeszcze grał....

— Tak, tak, pani dobrodziejko. Dlatego mówię ci sąsiedzie, weź i wstań, tylko ostro, chorobie się nie dać — to cały sekret zdrowia!....

W dalszej gawędce o różnych rzeczach wspomniałem o podatkach i zagrożonej egzekucyi.

— Dostałem i ja ten pasztet — odzywa się jakby od niechcenia pan Adolf. — Przyjadą — to zapłacę. To moja zasada, trzymać się zawsze biernie.... Niech wiedzą, że dobrowolnie nic nie płacę, ale ulegam przemocy....

Widziałem, że pan Kalasanty bardzo był niezadowolony z podobnego konceptu — on toż samo miał powiedzieć — a tu go uprzedzono, więc się odzywa z innej beczki.

— Ha, panie łaskawy, trudno!.. Muszę ostatnie sto par sprzedać.....

— To sąsiad ma jeszcze zboże?...

— No, znalazłoby się może i więcej.... ale ja jestem ostrożny mości dobrodzieju i trzymam do nowego.... Teraz przycisnęli, trzeba sprzedać, choć Goldfinger łotr *in summo gradu*....

— I owies sąsiad ma? — pytam pana Kalasantego. — Ja wczoraj mój przemierzyłem i do siewu nie wystarczy....

— Ho, ho, od świętej pamięci już zasiałem. U mnie panie idzie siew energicznie.... Dziesięć pługów na raz, dziesięć ekstyrpatorów panie, i w tydzień koniec.... Konie dobrze karmię... trzy garnce dla konia dać to dać, aby jazda.... Do nowego śpiewająco wystarczy mi na obroki.

— A skoro tak, to możeby mi sąsiad dobrodziej pożyczył ze dwadzieścia korcy do siewu. Ja zapłacę, albo z nowego oddam z dopłatą, jakby cena była niższa, bo doprawdy ciężko mi teraz szukać....

— Z miłą chęcią, sąsiedzie dobrodzieju, zrobiłbym to dla ciebie, bo u mnie serce panie dla sąsiadów jest jak na dłoni.... koszulę zdejmę a dam.... Ale nie chcę ci robić zawodu, mój owies pomięszany rychlik z marczakiem....

— A może ty Adolfie miałbyś — odzywa się nieśmiało pani, u której, nie wiem doprawdy, za co miałem szczególniejszą łaskę.

— Nie wiem, moje życie. Parę dni już nie czytałem raportów rządcy, choć bardzo wątpię, czy będzie zdatny do siewu.... Wiem że jest owies dla koni, ale prażony.

— Cóż to znowu za moda? — wtrąca pan Kalasanty. — Czy go się miele na kawę?

— To dla wyścigowych koni. Mam jedną klaczkę, zdaje się, że będzie zdatna do wyścigów, więc karmię ją podług przepisu....

— Czy to Adolfku ta chuda, kasztanowata, co chodzi po trawniku za oborami?

— Taż sama.

— Aleź ona ledwo nogami włóczy....

— Hm, tak ci się zdaje, moja duszko — odpowiada mąż z uśmiechem. — Umyślnie tak ją się chowa do wyścigów, i zobaczysz, niech tylko ujrzy arenę.... W hodowli tego rodzaju koni idzie o lekkość....

— A więc nie pożyczysz owsa panu sąsiadowi?

— Jeżeli chce prażonego.... to i owszem....

— Niech pan sieje prażonym....

— Dziecko jesteś moja Leonio, gdzież prażony owies na suszarni może zachować siłę kiełkowania?

— A ja rozumiałam, że to jego nazwisko: prażony, jak Hopeton, Kozak, Węgierski....

Z rozmowy o mojej biedzie przyszło do ogólnej biedy obywatelskiej.

— No, wiecie panowie — rzecze z werwą pan Kalasanty — kiedy ja mości dobrodzieju, co to przecie nieźle stoję, i zawsze mam jakiś zapasik, powiadam, że krótko ze szlachtą, to musi być krótko! Ratuję się mości dobrodzieju, walczę jak lew, a nic nie pomaga. Jeden listik zastawny idzie za drugim.... trzeba zmieniać....

Czynię tu uwagę, że pan Kalasanty zawsze nosił z sobą list zastawny na tysiąc złotych polskich, jak mi mówili własność mamki, która mu go dała do przechowania

i swobód? Zdaje się, że nie. Jeżeli Grant otrzyma nominacyę intrygami i sztuczkami, które dotąd nawet w Stanach Zjednoczonych nie były praktykowane, to niezaszczytny tryumf jego wywoła właśnie oburzenie bez granic, które nietylko samego Granta zabije politycznie, ale całemu stronnictwu republikanów zada cios fatalny, bo rzuci nań podejrzenie, iż próbowało zmienić ustrój społeczny kraju na korzyść nowego Katyliny. W podobny sposób skończyły dawne partye federalistów i wigów swój byt zkądinąd użyteczny, lecz w tem jednem szkodliwy, że dążyły do obalenia instytucyj istniejących na korzyść władzy centralnej. Prowadząc swoje zastępy do trzeciego ataku na Biały Dom, Grant kroczy podobno do swego Waterloo. Słowa te pisze ze smutkiem sprawozdawca, który był zawsze stałym stronnikiem obozu republikańskiego, zawierającego w sobie całą prawie inteligencyę krajową, która teraz z goryczą od tego obozu się usuwa. Wszyscy naturalizowani obywatele Stanów Zjednoczonych opuszczają ten obóz, a liczba ich wystarczy do zgotowania w połączeniu z demokratami takiej klęski Grantystom, jakiej Beaconsfield doznał w Anglii. Jeśliby jednak stało się nie tak, jak przewiduję i telegraf wam doniósł, że Grant nominacyi w Chicago nie otrzymał, (istotnie nie otrzymał; wybrany został jak wiadomo Garfield. — *Red.*) w takim razie zwycięztwo republikanów w listopadowych wyborach jest równie pewne, jak dwa a dwa są cztery.

Pióro moje nie zdołałoby opisać namiętnej zaciekłości, z jaką się prowadzi teraz walka w łonie republikanów między t. z. imperyalistami a przeciwnikami Granta. Po konwencie w Chicago i podobnem zebraniu demokratów w Cincinnati, gdy już każda partya będzie miała kandydata i hasło, bój ten na cały kraj i na cały naród się rozszerzy i przez pięć miesięcy egipskiego lata zwiększać będzie nasze męczarnie fizyczne moralnem rozdrażnieniem. Wolnoby rzec, iż samo niebo chce nas w tym roku doświadczyć wszelkiemi plagami, bo stosunki klimatyczne są nieznośne nawet dla zahartowanych na wszelkie ostateczności ludzi. I tak do połowy maja trzeba było palić na kominkach i chodzić w futrach. Atlantyk był pełen olbrzymich gór lodowych, płynących powoli z prądem od bieguna, tamujących żeglugę i oziębiających klimat kontynentu. Na morzu wydarzyło się wiele nieszczęść skutkiem kolizyi z temi lodami, a na lądzie panowała zimna posucha, połączona z strasznemi huraganami. Plony ucierpiały i można już teraz powiedzieć, że urodzaje będą tylko mierne i że ceny zboża w Europie będą korzystne dla naszych rolników, których nie spotka ze strony Amerykan tak niebezpieczna zazwyczaj konkurencya. Po tej zimnej części maja nastały nagłe upały, w Polsce nawet podczas kanikuły rzadko widywane. Przedwczoraj popołudniu padali ludzie i konie na bruku Manhattanu od insolacyi, wczoraj doszedł termometr w cieniu do 30° Reaumura, a dziś niemniejszy skwar panuje. Ztąd też wszystkie promy i parowce, co łączą tę wyspę ze stałym lądem, przepełnione są ludnością, wcześniej niż zwykle uciekającą w góry i nad morze. Moglibyście tu oglądać sceny, o których nasi domatorowie pojęcia nie mają.

Rumiane, spiekotą brzemienne słońce dzisiejszego poranka spoglądało swem rozżarzonnem okiem na olbrzymi parowiec *Wielka Republika* zwany, który co dnia raniutko 3.000 osób uwozi w niebotyczne góry po za West Point, o 120 kilometrów od miasta, i w nocy z nimi powraca. Niebawem kilka podobnych okrętów nieznanego wam kształtu i wielkości uwozić będzie tym samym Renem amerykańskim, Hudsonem, trzykroć liczniejsze tłumy do gór cienistych, a daleko liczniejsza flota pocznie odstawiać co dnia znaczną część ludności miejskiej do wysepki *Cooney Island* — wydmy piaszczystej, położonej o godzinę żeglugi od New-Yorku. Nad tą wydmą huczy wieczna burza, jej powietrze jest zawsze pełno ozonu. Na jej płaszczyźnie stoi sobie miasto, podobne kształtem do wystawy powszechnej wiedeńskiej — gród szaletów, kiosków i hotelów obliczonych na tysiące gości. Tam zawsze chłodno, wesoło, swawolnie i pełno, 100.000 mieszczan zwykło się tam zgromadzać codziennie. Żadnej wystawy urządzenie nie kosztowało tyle milionów, ile pochłonęło zbudowanie tego miasta kąpielowego. Wyrosło z ziemi w dwóch latach. Pięć linij kolei żelaznych prowadzi doń ze stolicy, prócz całej floty parowców. Będzie ono modne parę lat, a potem straci swą wziętość i zostanie głuche i opuszczone, na kształt Palmiry na pustyni. Dlatego też wszystkie miejsca tego rodzaju bardzo są drogie w Ameryce, bo przedsiębiorcy muszą w krótkim czasie odzyskać cały włożony kapitał.

Jeszcze i to dodam o tegorocznym klimacie, iż wróży on powodzenie wyprawie podbiegunowej, wysłanej przez *Heralda.* Obfitość gór lodowatych na oceanie atlantyckim w tej wczesnej porze roku jest nieomylnym znakiem rychłej wiosny na oceanie Lodowatym, a jeśli się tyle lodu na południe posunęło, to mniej go zostało na północy. Wszystkie wiadomości w tem się też zgadzają, że rok bieżący będzie najprzychylniejszym dla wyprawy do bieguna, podjętej przez parowiec *Jeannette.* Rząd tutejszy zrozumiawszy swój obowiązek, wysłał za nim w tych dniach z San Francisco parowiec narodowy, zwany *Corvin*, celem dostarczania załodze *Jeannette'y* świeżych wiktuałów i węgli, a co ważniejsza, dla dodania jej otuchy do żeglugi po nieznanych morzach. Powracający *Corvin* doniesie nam, czy lato tegoroczne i wybór drogi od cieśniny Beringa do bieguna nie złoży się na rozwiązanie kwestyj, zajmujących ludzkość od dwóch wieków, a badanych tak mężnie, choć z niezupełnem powodzeniem przez ostatnie wyprawy austryackie i angielskie.

Powrót *Corvina* sprawi niezawodną sensacyę. Tymczasem mamy inną — Ameryka zawsze coś podobnego miewa. Tym razem wywołał sensacyę wypadek natury ekonomicznej — bankructwo pensylwańskiego towarzystwa kolei żelaznej, zwanego *Pensylvania-Reading.* Byłaby to rzecz codzienna i wzmianki niegodna, gdyby nie była wywołała popłochu na tutejszej i londyńskiej giełdzie, co podkopuje zaufanie do wszystkich kolei w Stanach Zjednoczonych, których długość wynosi teraz około 17.000 mil geog (79.000 ang mil). Bankructwo to przedstawia cyfry bezprzykładne w historyi finansowej. Długi kompanii upadłej wynoszą 120 milionów dollarów, t. j. około 300 milionów zł. w. a. — nieźle, nawet jak na Amerykę! Prawda też, że jak świat światem, nie było na nim tak olbrzymiej kompanii spekulantów. Rada zawiadowcza tej drogi, niezadowolona posiadaniem 200 mil geogr. linii kolejowej, wykupiła za pożyczone pieniądze oczywiście, wszystkie prawie kopalnie antracytowego węgla w wschodniej Pensylwanii, tym spichrzu węgli kamiennych dla zachodniej półkuli. Grunta całych powiatów do niej należały. Dla rozwożenia swego węgla po świecie zbudowała sobie wielką flotę okrętów, a dla jego konsumcyi stworzyła mnóstwo przeróżnych fabryk, wyrabiających wszystko to, co się z kruszców robić daje, od szpilek do parowców. Była to wszechstronność bez przykładu. Jeden człowiek, niejaki Gowen, był nieograniczonym panem losów towarzystwa. Według jego skinienia drożały i taniały węgle w całym kraju, a lud roboczy drżał od chłodu, albo grzał się przy ciepłym kominku. Chleb powszedni, szczęście i przekonania polityczne dziesiątek tysięcy urzędników, górników i wyrobników zależało od kaprysu tego tyrana, nadużywającego okrutnie swej władzy, dorobkiewicza, co z parobka urósł na wszechmocnego dyrektora olbrzymiej kompanii. Był potężniejszym od prezydenta Stanow Zjednoczonych — ale na szczęście dla społeczeństwa Gowen w zarozumieniu swem i nieskończonej pysze stracił rozsądek, począł spekulować po szalonemu i sam zrujnował swój straszny monopol.

Sejm krajowy.

(*III. posiedzenie dnia* 12 *czerwca 1880 r.*)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 15 przed południem pod przewodnictwem marszałka hr. Ludwika Wodzickiego.

Posłów obecnych 107.

Ks. biskup Pukalski usprawiedliwił nieobecność stanem zdrowia.

Urlopy otrzymali: pp. ks. Sanguszko na dni 4, JE. minister Ziemiałkowski do 20 bm., Haller na dni 15, Rydzowski na trzy tygodnie.

Wniosek p. Rappaporta w sprawie wychodźtwa ludu brzmi jak następuje:

„1. Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wzywa rząd, aby ile możności położył tamę wzmagającemu się coraz bardziej wychodźtwu ludności wiejskiej z naszego kraju, a w szczególności, aby śledził agentów obcych, namawiających ludność do wydalania się do Ameryki, i powstrzymał ich bałamucące lud działanie.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał przyczyny tego smutnego zjawiska i przedstawił Sejmowi środki co do zaradzenia takowemu.“

Oprócz komisyj. o których ukonstytuowaniu już w numerze sobotnim w ostatnich wiadomościach donieśliśmy, ukonstytuowała się także komisya prawnicza. Przewodniczy w niej p. Kowalski, zastępcą jest p. Weigart a sekretarzem p. Zatorski.

Petycyj w dalszym ciągu wniesiono 47. Z tych 11 przekazano komisyi budżetowej, a mianowicie petycye o subwencye dla szkoły przemysłowej w Przemyślu. dla szkół w Chrzanowie, w gm. Jasień, w Zakliczynie i dla zakładu wychowawczego ubogich dziewcząt w Stanisławowie, petycyę o zasiłek na restauracyę kościoła parafialnego w Starem Mieście, o subwencyę dla sióstr miłosierdzia w Bursztynie i u św. Wincentego we Lwowie, o pożyczkę i zapomogę dla pogorzelców w Siemiakowie, o stypendyum jednoroczne dla słuchacza akademii górniczej w Leoben i o datek z łaski dla drożnika dróg krajowych.

Komisyi administracyjnej przekazano 10 petycyj, z których sześć od zwierzchności gminnych Bursztyna, Bukaczowiec, Strzelisk, Bulszowiec, Rohatyna i Stratyna, żąda zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego w Izbie handlowo-przemysłowej w Brodach; mniejsi właściciele z Rudek petycyonują w sprawie sporządzenia arkuszy indywidualnych, zarząd zdrojowy w Krynicy o utworzznie z zakładu kąpielowego osobnej gminy miejskiej, c. k. dyrekcya lasów i domen w Bolechowie o zamieszczenie w statucie tegoż zakładu zdrojowego sprawy jednania stron w sporze będących, a gmina Mielec o zezwolenie na pobór opłat od napojów spirytusowych.

Komisyi petycyjnej przekazano 7 petycyj o pensye, datki jednorazowe, zapomogi, oraz petycyę o zasiłek na budowę zakładu gimnastycznego towarzystwa „Sokół“ we Lwowie, i o stałą subwencyę dla bursy św. Kazimierza w Tarnowie.

Uchwalono wybrać komisyę gminną z 12 członków złożoną i przekazano jej petycyę mieszkańców Łęgu o odłączenie od gminy Czyżyny, osady Jurydyki obok Brodów o odłączenie od Brodów i proboszcza obrz. łać. w Brodach o niezezwolenie na odłączenie tejże Jurydyki od Brodów.

Uchwalono również wybrać komisyę edukacyjną z 9ciu członków i przekazano jej petycye: wydz. pow. chrzanowskiego o nowelę do ustawy szkolnej znoszącą karę aresztu za nieposyłanie dzieci do szkoły, Tow. pedagog. we Lwowie o wyznaczenie z funduszu krajowego kwoty na bezprocentowe zwrotne zaliczki dla nauczycieli, nauczycieli z okręgu szkolnego mieleckiego o dodatek drożyzniany, nauczycieli z Tarnowa o zaliczenie pod względem płac do klasy I, gminy Uhorniki o subwencyę na budowę szkoły, gminy Mielca o przyjęcie czteroklasowej szkoły mieleckiej na etat krajowy.

Do komisyi prawniczej odesłano trzy petycye w przedmiocie zmian w rozgraniczeniu okręgów sądowych i petycyę gm. Borysława o kreowanie tamże sądu powiatowego.

Petycye zarządu tow. rybackiego w Jarosławiu o wydanie ustawy rybackiej, i wydz. pow. w Chrzanowie o wydanie ustawy agraryjnej celem wyniszczenia rośliny kanianką zwanej odesłano do komisyi kultury krajowej.

Wreszcie komisyi drogowej przekazano petycyę o dokończenie budowy drogi z Krystynopola do Sokala i petycyę rady powiatowej w Horodence o modyfikacyę ustawy drogowej.

Wspominaliśmy już również o nieuwzględnionem przez Izbę życzeniu p. Erazma Wolańskiego, ażeby go uwolniono z komisyi lustracyjnej. Sprzeciwiał się temu

---

i tym listem wojował niby Goliat mieczem z Filistynami. Graliśmy w preferansa, należało się od niego dwa złote — on zawsze z tryumfem rzucał go na stół i prosił o resztę. Naturalnie, że nikt nie miał ani chęci, ani tyle z sobą pieniędzy, żeby mu list zmieniać — on go chował napowrót, a dług się zapisywał....

— Nam panowie, w obecnych stosunkach, trzeba kompletnie zmienić system gospodarowania — odzywa się pan Adolf — inaczej kraj dojdzie do ruiny.... Coś trzeba przedsięwziąć i pomyśleć — jakiś kredyt uzyskać albo się stowarzyszyć, coś takiego zrobić, czego jaśniej panom w tej chwili określić nie potrafię.... Jednak sami przyznacie, że coś trzeba...

— Możebyś Adolfku przeczytał panom o tych wydmach piaszczystych, co to piszesz dla Gazety....

— Dajże pokój moje życie.... to sobie tak, zabawka....

— No, no. co to o wydmach? — zapytuje zaciekawiony pan Kalasanty. — Mam ja tego ze sto morgów u siebie....

— Mój mąż bardzo korzystny znalazł sposób zużytkowania piasków ...

Lecz ten mąż wesoło zasłonił buzię ręką pięknej pani, i nie dał jej więcej mówić.

— Przyjdzie czas na to, że panowie się dowiecie ... jeszcze nie zrobiłem obliczeń, zatem nie ma potrzeby o tem mówić. Tymczasem panowie, ja jestem zdania, żebyśmy sobie zrobili gdzie maleńką sesyjkę obywatelską i wspolnie się naradzili.

— Zgoda na sesyjkę! — mówi pan Kalasanty. — To gruba sprawa. chodzi o przyszłość kraju i rolnictwa.... Ot, wiecie panowie, jadę jutro do miasta na jarmark, tam pewnie będzie kilku naszych, więc pogadadamy, gdzie, co, i jak się zebrać.

— Kładę tylko warunek, że wezmę udział, jeżeli będę mógł, i jeżeli żadnego nie będzie przyjęcia....

— No, tak znowu żadnego.... niepodobna — odzywa się Kalasanty — ale skromne panie dobrodzieju. Żadnego wina, kieliszek wódki, kawałek chleba i tam coś przetrącić.... nic więcej.... Ciężkie teraz czasy, mości dobrodzieju, trzeba się wziąć w kupę. Skoro ja powiadam że trzeba, to trzeba....

Pani Adolfowa najzupełniej podzieliła moje zdanie co do skromnego przyjęcia.

— Komu to mówić, komu — przerywa pan Kalasanty — u państwa zawsze przyjęcie książęce...

— Prawda, że ja lubię skromnie, ale z pewnym komfortem — dodaje pan Adolf — wolę nic nie jeść, niż źle podane.

— Niesłusznie pan nas obwiniasz — rzecze na to pani Leonia. — Jak mamę kocham, ja u nas nie widzę żadnego i w niczem zbytku, o którym pan Kalasanty mówi.... Daję panu słowo, sama prowadzę rachunki domu i wiem, że bardzo mało wydajemy. Naprzykład wszystkie tu panie mają mię za strojnisię, a ja słowo panom daję, mogę i dwa miesiące chodzić w jednej sukni, a nawet dłużej, gdyby mię Adolfek koniecznie nie zmusił do sprawienia sobie innej. Boże kochany, jak byłam u rodziców, to czasem dwie na miesiąc mama kupowała, ale skoro ciężkie czasy, to trzeba się ograniczyć. Jedną rzecz, którą lubię, i bez której się obejść nie mogę, to są cukierki, i te zawsze mieć muszę od Lursa z Warszawy.... Oto cały mój grzech zbytkowy....

Pan Adolf uroczyście potwierdził tę skromność żony w potrzebach, a że była już noc późna i pan Kalasanty z bolem serca zdecydował się pojechać do domu, więc też i państwo Amorkowscy wynieśli się, zostawiwszy mię pod opieką służącego.

IV.

Radzę ci młody czytelniku, który masz jeszcze serce wolne do najęcia, abyś zechciał mnie w tej chorobie zluzować, mając nad sobą tak czułą — zarazem tak piękną opiekunkę Daję ci słowo autorskie, że choćbyś naprawdę śmiertelnie był chory, to słodycz lejąca się na ciebie z tak powłoczysto-przenikających spojrzeń, jakiemi pani Leonia umie szafować, kazałaby ci o wszystkiem zapomnieć, a tylko prosić pana Boga, żebyś ani umarł... ani wyzdrowiał... Niestety, ja podówczas nie byłem w stanie korzystania z tej pani czytającej mi *Valvedre.* Ten Berek nieznośny, który nie wracał, ten łotr Goldfinger czatujący na moją pszenicę na pniu, wreszcie szeregi egzekwentów z brzęczącemi pałaszami jadący tutaj truli mi całą roskosz miłych pogawędek pani Valvedrowej z Franciszkiem, którego nazwiska już dziś nie pamiętam.

Nareszcie dają mi znać, że arendarz jest — każę go wprowadzić.

— No i coż? — pytam Berka.

— Dziękować Bogu wszystko dobrze, a jaśnie pan jak się czuje?

— Boli jak bolało, ale mniejsza o to, pieniądze będą?

— Dlaczego nie mają być. Jak Berek gdzie pojedzie, to pieniędzy nie zabraknie, ile jaśnie pan chce: dwa tysiące, trzy tysiące.... Goldfinger przyjedzie tu we czwartek po południu.

— Mówiłem ci, że nie chcę Goldfingera.

— No, jemu nikt nie chciał iść w drogę, to u nas tak jest.... A żeby jaśnie pan widział, jaki tam jest gwałt w mieście, to strach. Wszyscy panowie z okoliczności latają za pieniądzmi, co niech Bóg broni. Ten Kalasanty, chciał sprzedawać welnem na drugi rok.

— Et pleciesz.... on jeszcze ma stare zboże do sprzedania. Mój Berku, ty zawsze zbierasz zkądś tylko fałszywe wiadomości.

— Żebym ja tak zdrów był, jeżeli to nie jest prawda! I ten pan Amorkiewicz z Głęboki Dół — mówi ciszej, nachylając się nademną, zrobił geszeft z Tanenbaumem na trzysta par z nowego, po pół rubla od korca, a ja widzi jaśnie pan wytargowałem od Goldfingera, tylko po dwa złote....

— Co? — krzyknę, ja mam zboże na pniu sprzedawać? A czy ja ci nie mówiłem, że chcę pożyczki?

Żyd się trochę przeląkł, zobaczywszy moje rozdrażnienie, i zaczyna się tłómaczyć, że był u Barucha, że był u Fajbusiowej, u starego Jankla.

— A żebyś ty z piekła nie wyjrzał z swojemi staraniami!... Widząc, że jestem chory i ruszyć się z domu nie mogę, ty Judaszu, poganie, morderco, sprzedałeś moją krew i duszę temu Goldfingerowi.... Poszedł precz! Ja twojej łaski nie potrzebuję!

Żyd zgłupiał na takie *dictum.* Jemu się zdawało, że on zrobił, co może być najlepszego, a tu słyszy wymyślania na seryo.

— No, czego jasny pan ma się gniewać — mówi jąkając się i rejterując ku drzwiom — Na moją uczciwość bardzo ciężko jest o pieniądze. Ale ja był i u Erlicha o te sążnie; jak jaśnie pan chce, on kupi trzysta i zapłaci gotówką po piętnaście złotych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

przepis regulaminu, zaś hr. Golejowski przemawiał, ażeby nieodstępywano od przepisu.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o pożyczce na zasiewy odesłanem zostało do komisyi budżetowej, zaś sprawozdanie w przedmiocie zmiany postanowień tyczących się okresu yborczego reprezentacyi gminnych i powiatowych, do komisyi gminnej.

Bez dyskusyi przyjęte zostały przedłożenia Wydziału krajowego tyczące się poborów mytniczych, a mianowicie zezwolenia na pobór myta drogowogo na drogach z Drohobycza do Truskawca, z Mielca do Radomyśla, oraz na drodze wełdzirsko-węgierskiej, tudzież na podwyższenie myta drogowego na drodze z Podhajec ku Haliczowi; na pobór myt od mostów w Radgoszczy na Młynówce, w Kutkorzu na Pełtwi, w Wojniłowie i Dołpotowie na Siwcu. w Wiktorowie na Łukwicy, w Haliczu na Lipie, w Tynowej na Bystrzycy, w Wełdzirzu na Swicy, w Lisowcach na Sercie, w Starym Borku na Ryjaku i na drodze z Buska do Jaryczowa na Pełtwi, tudzież od przewozów przez Dniestr w Sinkowie. Zazulińcach, Lataczu, Maryampolu, przez Łomnicę w Pukasowcach, przez Wisłok na drodze domaradzko-strzyżowskiej, przez Wisłę w Mogile i przez San w Rzuchowie i Krasiczynie.

Po załatwieniu się z mytaniu przystąpiono do wyboru komisyj bankowej i petycyjnej, którego wynik jest następujący:

Do komisyi **b a n k o w e j** na 98 głosujących otrzymali: Baum i Bieliński wszystkie głosy, Abrahamowicz, Jaworski i Wodzicki Henryk po 97, Pilat 96, Kieszkowski 95, Rappaport 64, Gorayski 60.

Do komisyi **p e t y c y j n e j** na 91 głosujących otrzymali: Czajkowski Jan, Dobrzyński, Garbaczyński, Gedel, Golejewski, Kitrys, Korytowski, Kowalski, Kuczkowski, Lenartowicz, Łazarski, Łukasiewicz Aleksander, Pławicki Popiel Michał, Tyszkiewicz, Tyszkowski, Wodziński, Wolański Władysław i Zborowski wszystkie głosy, Zamojski 90, Ochrymowicz i Wohlfahrt po 89, Jasienicki i Max po 50.

W końcu posiedzenia odczytano następujący wniosek p. ks. **C h e ł m e c k i e g o** poparty przez arcybiskupów **W i e r z c h l e j s k i e g o** i **R o m a s z k a n a** oraz 14 innych posłów:

„Wzywa się c. k. rząd, aby na remunerowanie katechetów w szkołach ludowych w Galicyi i W. Księstwie Krakowskiem sumę 24.000 złr. dotąd co rok na wydatek funduszu religijnego w budżet państwa wstawiał, dopóki w drodze ustawodawczej §. 5 ustawy państwowej z r. 1869 tudzież §. 3 takiejże ustawy z r 1872 nie zostaną zmienione i dostarczanie tego subsydyum zbytecznem się nie okaże."

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 20 po poł. Następne posiedzenie dnia 14 czerwca o godz 10 rano. Na porządku dziennym pierwsze czytania trzech jeszcze sprawozdań Wydziału krajowego i wniosków p. Abrahamowicza, wybór komisyi gminnej i edukacyjnej, **d r u g i e c z y t a n i e** projektu ustawy budowniczej dla 24 znaczniejszych miast i miasteczek, wreszcie zezwolenia na pobór dodatków gminnych i t. d. oraz sprawozdanie w przedmiocie rozdzielenia osad Niewistka i Krzemienna, tworzących dotąd jedną gminę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Król Jerzy i jego ministrowie).

Król Jerzy zdaje się być bardzo przystępnym dla sprawozdawców dziennikarskich Podaliśmy niedawno jego rozmowę z korespondentem *Daily News* a już znowu *Figaro* ogłasza rozmowę, którą miał jeden z jego redaktorów z królem Hellenów. Rozmowa ta, nierównie ciekawsza od pierwszej, odnosiła się do wewnętrznej polityki Grecyi. Król mówił z wielką otwartością o najważniejszych sprawach swojego kraju. „Wewnętrzna polityka Grecyi, rzekł on między innemi, jest najprostszą w świecie i nie ma powolniejszego narodu nad Greków".

„Na jakie główne partye rozpada się naród grecki?"

Zapytanie to niemało zdziwiło króla

„U nas nie ma żadnych partyj; wszyscy pragną tego samego i w ten sam sposób".

„A przecież w Grecyi zdarzają się tak często przesilenia ministeryalne".

„Bez wątpienia, ale nie ma u nas przecież politycznych partyj w ścisłem tego słowa znaczeniu, są tylko ministeryalne stronnictwa".

„W takim razie jedynie żądza panowania i posad sprowadza przesilenia?"

„Ja mam Trikupisa i Komundurosa".

„Cóż oznaczają te nazwiska?"

„Jedno oznacza p. Trikupisa a drugie p. Komundurosa".

„Któryż z nich jest liberalniejszy, a który konserwatywniejszy?"

„Obaj są zupełnie równo liberalni i równo konserwatywni".

„Dlaczegoż są przeciwnikami i dlaczego nie porozumią się, aby wspólnie lub przynajmniej na odmian rządzić".

„Dlatego, że wprawdzie nie różnią się zasadami i zapatrywaniami, ale różnią się wiekiem. Pan Komunduros jest już stary; jest to mąż doświadczony, przezorny i ze sprawami parlamentarnemi doskonale obznajomiony. Pan Trikupis jest młodym i tak inteligentnym, jak sobie tylko życzyć można, a gdy się lepiej zapozna z ludźmi i sprawami, będzie jednym z największych ministrów, jakich kiedykolwiek posiadała Grecya".

„Wasza król. Mość musi się czuć szczęśliwym wśród takiego narodu i zapewne zdziwił się niemało, gdy w ostatnią niedzielę w organie Gambetty (na początku rozmowy król wyraził się z najwyższą pochwałą dla Gambetty, który dniem poprzednio był u niego na obiedzie) czytał ateńską korespondencyę, której autor wyraził się, że Król w Grecyi jest piątem kołem u wozu!"

„*République Française* to powiedziała?"

„Tak jest!"

„To się pomyliła. U Greków poczucie równości jest tak wielkiem, że nie mogliby nigdy utworzyć republiki; u nich żaden obywatel, pod jakiemikolwiek pozorami, nie może wynieść się nad innych. Już krzywo patrzą na to, że Grek jest prezydentem gabinetu; na stanowisku prezydenta republiki nie ścierpieliby nigdy Greka. Ja sam jestem naturalizowanym Grekiem; dlatego mogę rządzić, nie obrażając hierarchicznych wyobrażeń rodowitych Greków".

Zdawaćby się mogło, że *Figaro* według zwyczaju mistyfikuje swoich czytelników. Tym razem zapewne tak nie jest, a to dlatego, że najlepszy humorysta a nawet sam Edmunt About autor *Roi de Montagnes* nie wymyśliłby takiej rozmowy a potem z całego tonu reszty artykułu pokazuje się, że obie strony, król i reporter na seryo brali swoje role. I tak dziennikarz wyraził swoje obawy z powodu radykalnego kierunku, jaki przybierają sprawy we Francyi i z powodu możliwości zbrojnej interwencyi Prus. Jednemu i drugiemu król nie chciał zgoła dać wiary i odpowiedział z wielką pewnością siebie, że nie widzi, pod jakimby pozorem Niemcy mogli wypowiedzieć Francyi wojnę, zwłaszcza że raczej powinniby się obawiać aniżeli sobie życzyć nowego nabytku terytoryalnego. Król zakończył też swoją rozmowę orzeczeniem: „Francya będzie zawsze wielkim narodem".

(Powstanie Arabów.)

Rzecz szczególna, że prawie zawsze, ilekroć Porta stanie na złej stopie z rządem angielskim, zaczynają także arabscy poddani buntować się przeciw kalifowi stambulskiemu. I tak w roku 1872 interweniował rząd angielski, gdy wojska Midhata baszy w wahabickiej prowincyi nadbrzeżnej, El Hasa, zdobyły kilka miejscowości i obsadziły sławną wyspę pereł Bahrein. Nie długo potem zaprotestowała Anglia przeciw zbrojnemu wystąpieniu wojsk jemeńskich Porty przeciw buntowniczemu sułtanowi Lahedżu. Porta musiała ustąpić i pozostawić zupełnie wolną rękę faworytowi Anglii, który otrzymał wychowanie w Bombaju. Taki sam stosunek panuje w Maskacie. Tamtejszy „imam" (sułtan) jest także rozkapryszonym ulubieńcem Anglii i rości sobie pretensye do całego wybrzeża aż do El-Khalifu W ostatnim czasie nadeszły znowu wiadomości o powstaniu Montefiku nad Szat-el-Arab. Muza basza urzędnik turecki, Arab z pochodzenia, zbuntował się przeciw sułtanowi i powołał swój szczep do broni. Zresztą panowanie Turcyi nad szczepami beduińskiemi doliny Eufratu było i tak już tylko iluzorycznem. Porta zamianowała w r. 1876 montefickiego szeika Nassira oficyalnym namiestnikiem umyślnie dla niego stworzonego wilajetu bassorskiego Nassir był bardzo niespokojnym człowiekiem, chciano go więc według dawnej praktyki przez nominacyę na sułtańskiego baszę pozyskać dla siebie. Ale Nassir był i został gorliwym obrońcą interesów Anglii nad zatoką perską. Anglia usiłuje już od kilkadziesięciu lat usadowić się trwale na wybrzeżu morza pereł, zajmowała po kolei kilka wysp i znowu je opuszczała, ponieważ nie okazały się korzystnemi ani pod względem politycznym i militarnym, ani też pod względem morskim i handlowym. Wreszcie jednak znalazła odpowiedni punkt i dzisiaj nie jest już tajemnicą, że Anglia usadowiła się we wsi Mohhammerah tuż przy ujściu Szat el-Arabu i w tej nadzwyczaj ważnej okolicy opanowała zupełnie polityczną i handlową sytuacyę. Użyła zaś do tego szeika Dżabbena ze szczepu Czaab popierając wszelkiemi sposobami jego usiłowania zmierzające do zupełnej niezależności. Po osiągnięciu tego celu mógł wicekról indyjski swobodnie paktować z naczelnikiem szczepu. Gdy w r. 1876 Arabowie dolnego Szatu na nowo podnieśli bunt, okazywał Nassir, szeik Montefiku niemałą chęć podania im ręki. Brytyjski rezydent w Mohammerah skorzystał skwapliwie z tej sposobności i wspólnie z gubernatorem Bassory, Kassemem Czelebim, uzbrojono 5000 Arabów. Wtedy to Porta, chcąc pomięszać Anglikom szyki, zamianowała Nassira oficyalnym gubernatorem i baszą. Ale Nassir zaczął się wkrótce dopuszczać tak srogiego ucisku, że Porta uznała za stosowne usunąć go. Nassir udał się do Konstantynopola, gdzie się dotąd znajduje.

Naczelnikiem ruchu, który obecnie wybuchł między Arabami jest Mansur basza, brat tego samego Nassira. Anglicy już od lat kilku pracowali nad podkopaniem panowania tureckiego nad zatoką perską, jakkolwiek rząd angielski moderował w dobrze obliczonym celu zbytni zapał swoich rezydentów w Maskacie, Mohommerze, Abuszehru i Bagdadzie. Bądź co bądź, pisze stambulski korespondent *Pressy*, wszystkie szczepy arabskie północy czy to prawowierni muzułmanie, czy to szyici lub wahabici, są żywiołem, którzyby z pewnością radośnie powitał każdą sposobność do uzyskania zupełnej niezależności. Zresztą każdy, kto tylko jako tako zna stosunki Turcyi azyatyckiej, wie o tem, że panowanie Porty nad szczepami koczowniczemi nie tylko pomiędzy Eufratem i Tygrysem ale także w Syryi a przedewszystkiem w właściwej Arabii wisi tylko na włosku. W Yemenie panuje Turcya tylko jeszcze w miastach nadbrzeżnych. Kilka mil w głąb kraju nie może się zapuszczać żaden żołnierz ani urzędnik turecki, gdyż bekilscy lub haszidzcy Arabowie zarąbaliby go na miejscu. Że zresztą dzisiejszy ruch powstańczy w Arabii nie jest odosobniony, dowodzą inne wiadomości, z których najciekawszą jest wiadomość o napadzie anezejskiego szeika Raszida na syryjską krainę Hauran (na południe wschód od Damaszku). Dla Syryi i Hidzasu jest „Dżof", górzysta oaza w połowie drogi pomiędzy wybrzeżem morza Śródziemnego a Eufratem, najniebezpieczniejszym punktem wycieczek beduińskich Ghazasów. W około tej oazy krążą liczne szczepy beduińskie, których przyjaźń okupowała sobie corocznie Porta wypłacaniem subsydyów, inaczej bowiem żadna karawana nie zdołałaby się szczęśliwie dostać do Mekki. Widzimy więc, że Arabowie dominują nad sytuacyą a właściwie nie potrzebują się już nawet buntować ani proklamować swojej niezależności, Porta bowiem już od lat kilku nie ma prawie żadnej nad nimi władzy.

KRONIKA

= **Wczorajszy wieczór** u Państwa Marszałkowstwa hr. Wodzickich zgromadził nader liczne towarzystwo, w którem obok dygnitarzy kościelnych, dostojników rządowych, autonomicznych i wojskowych, posłów na Sejm krajowy, szefów rozmaitych zakładów publicznych, członków Rady miejskiej, reprezentowane były wszystkie zawody obywatelskie stolicy. Dzięki wielce uprzejmej i ujmującej gościnności dostojnych Gospodarstwa wieczór był bardzo ożywiony i przeciągnął się do późnej godziny.

— **Pan Hipolit Okołowicz** z Sanoka, właściciel fabryki pieców kaflowych, której doborowe wyroby tak pod względem techniki jak też estetycznych form znalazły powszechne uznanie i popyt, ofiarował do muzeum piec terrakotowy z kominkiem w stylu odrodzenia wartości 170 zł.

(k) **Majówka** szkoły kolei żelaznej Karola Ludwika odbyła się staraniem zarządu, oraz grona urzędników kolei, w sobotę po południu w ślicznym lasku sosnowym pod stacyą zimnowódzką. Osobny pociąg wśród ochoczej pobudki muzyki wojskowej zawiózł tam młodzież szkolną z rodzicami i licznymi gośćmi około godziny 2 po południu, a zwyczajny pociąg osobowy po godzinie 5 wieczorem przywiózł jeszcze drugą drużynę ze Lwowa, wśród której znajdowali się członkowie zarządu kolejowego, witani w lesie radośnemi okrzykami przez wdzięczną dziatwę. Pogoda, z początku wątpliwa do tego stopnia, że towarzystwo wysiadająo z wagonów musiało uciekać się do parasoli, ażeby się dostać na miejsce zabawy, po krótkim deszczyku tem stalej sprzyjała uroczej rozrywce do końca; to jest aż do zmroku. Zabawa, w której oprócz kilkuset dziewczątek i chłopczyków pod kierunkiem nauczycieli, wzięło udział z pewnością do 2.000 osób, przedstawiała wśród zielonej, wonnej a dobrze ocienionej polanki leśnej widok tak malowniczy, że prawdziwie żałować przychodziło, że się nie jest malarzem. Dziewczątka świątecznie przystrojone i umajone kwieciem bawiły się tańcem i śpiewem, chłopczyki zaś ewolucyami po lesie przy odgłosie bębna i śpiewek stosownych, potrząsając dumnie chorągiewkami o różnych barwach. Dzieci uraczone zostały wiejskim podwieczorkiem, a przez cały czas zabawy rozdawano pomiędzy nie wodę sodową i źródlaną. I o „nie dzieciach" pamiętał uprzejmy zarząd, zamówiwszy przedsiębiorcę z napojami i przekąskami. Do najmilszych epizodów zabawy należało pojawienie się na leśnej polanie dziatwy wiejskiej ze szkółki Zimnowódzkiej, która pod kierunkiem swojej nauczycielki wzięła ochoczy udział w rozrywkach rówieśników swoich z miasta. Majówka zakończyła się loteryjką, w której każdy uczeń i uczennica wylosowała sobie jakiś upominek pożyteczny, oraz odspiewaniem przez chór męski kilku pieśni. Zaledwie uczestnicy zabawy z najmilszemi wrażeniami znaleźli się w domu, szaleć zaczęła ulewa z błyskawicami i grzmotami, które nie ustawały prawie przez większą część nocy.

— **Festyn techników** z loteryą fantową, który się odbył wczoraj na Strzelnicy miejskiej, sądząc z licznego udziału publiczności, mieć musiał świetne powodzenie.

— **Pomnik Ig. Krasickiego.** Staraniem obywateli Dobrzynia i Płocka wzniesiony został w katedrze płockiej, mianowicie przy wejściu do presbiteryum, po prawej stronie, pomnik poświęcony pamięci Ignacego Krasickiego. Pomnik przedstawia na wzniesieniu popiersie z insygniami biskupiemi i herbem Rogala, pięknie wykonane z białego marmuru; pod nim umieszczono tablicę z ciemnego marmuru z napisem. Wszystko to wykonane zostało przez pp. Prószyńskiego i Sikorskiego w Warszawie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. R. z pomieszkania pod l. 45 przy ulicy Zielonej lustro w orzechowych ramach, zaś szynkarzowi R. S. z piwnicy pod l. 15 przy ulicy Krakowskiej, tybetową chustkę koloru wiszniowego w kwiaty, kaftanik czarny, surdut i koszulę oznaczoną literami S. S. — Straż policyjna aresztowała: Tymka Połomanego za podejrzane posiadanie żelazka i szklanki, Józefa Podgornego za podejrzane posiadanie kożucha, Józefa Zderkiewicza za kradzież zegarka z kieszeni pana P. K., Dmytra Laczkowskiego za kradzież masła z wozu na placu Strzeleckim, Anastazyę Gornik i Katarzynę Ojcyk za kradzież; Walentego Kręcipro, który w zamiarze kradzieży włamał się do piwnicy pod l. 3 przy ulicy Skarbkowskiej Dawida Sobla także Grunwaldem i Herschem Tyroler zwanego, poszukiwanego za kradzież, Hawryłę Czyża za kradzież, Jana Hladkiego i Michała Nimkiewicza za włóczęgostwo. — Złożono w policyi 11 zł. 39 ct. w miedzianej monecie zdawkowej, znalezione na ulicy, chustkę białą do nosa oznaczoną literami U. T., znalezioną na Rynku. kartkę zastawniczą zakładu kredytowego liczba 05 661 na zastawiony za 25 zł. złoty zegarek, znalezioną na ulicy. — Pani S., jadąc powozem z ulicy Kopernika na Chorążczyznę, zgubiła jedwabny parasol z czarną laską.

⁂ **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, postradało w ostatnim miesiącu życie oprócz osobno wykazywanych ofiar pożarów i piorunów oraz niezwyczajnych katastrof, ogółem ludzi 16, z której to liczby po jednej ofierze przypada na powiaty bocheński, brodzki, czortkowski, gródecki, horodeński, kosowski, myślenicki, niski, rzeszowski, stanisławowski, tarnopolski, wielicki i zaleszczycki, a trzy na trembowelski. Pomiędzy ofiarami, które należały wyłącznie do stanu włościańskiego i małomieszczańskiego, znajdowało się osób płci męzkiej 11, żeńskiej 5, dzieci niżej lat 16 było między niemi sześcioro, i jeden kaleka, głuchoniemy. Pod względem rodzaju przypadkowej śmierci, nastąpiła ona w 9 wypadkach w skutek utonięcia, w 3 w skutek zasypania urwiskiem podkopanej ziemi, w jednym skutkiem przywalenia podciętem drzewem, w jednym skutkiem przygniecenia przewróconym wozem, a w jednym skutkiem poparzenia się ukropem. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w dziewięciu razach własna nieostrożność lub lekceważenie niebezpieczeństwa ze strony ofiar, w sześciu wypadkach był nią brak dozoru należytego ze strony rodziców i opiekunów, o które pociągnięto winnych sądownie do odpowiedzialności, a w jednym wypadku chorobliwa dyspozycya.

⁂ **W statystyce samobójstw** w kraju mamy do zapisania za ubiegły miesiąc ogółem faktów 10, pomiędzy którymi był jeden usiłowanego lecz niewykonanego samobójstwa. Wypadki samobójstwa zdarzyły się w powiatach brzeżeńskim, buczackim, gródeckim, husiatyńskim, myślenickim, przemyskim, skałackim, śniatyńskim, trembowelskim i wielickim. Pomiędzy ofiarami było 9 osób płci męzkiej, wyłącznie rolników i jedna włościanka. Najstarszy z samobójców liczył lat 80, najmłodszy 26. Pod względem rodzaju samobójczej śmierci, nastąpiła ona w 9 wypadkach przez obwieszenie się, a w jednym przez utopienie. Przyczyna samobójstwa pozostała w 4 wypadkach niewiadomą, w dwóch była nią melancholia, w dwóch sprzykrzenie sobie życia w skutek długiej i uporczywej choroby, w jednym wypadku przystęp obłąkania, a w jednym szał pijacki. Gospodarz pewien w Janowie, który wydaliwszy żonę z mieszkania i pozamykawszy drzwi usiłował się obwiesić, został w czas jeszcze odcięty i do życia przywrócony.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu gubernator stolicy francuskiej generał Aymard, któremu, jak doniósł telegram, uchwaliło zgromadzenie narodowe urządzić pogrzeb kosztem państwa; w New-Jorku wynalazca sposobu fotografowania na szkle, Tessié du Motay, w 62 roku życia; w Haadze niderlandzki poeta ludowy J. Cremer, w 53 roku życia.

— **Królewna hiszpańska,** infantka Marya Izabella, księżna Asturyi, bawiąca od

kilku dni w Wiedniu, według pogłoski, którą notuje *D. Ztg.*, ma się zaręczyć z wielkim księciem heskim Ludwikiem IV, który niedawno owdowiał. Wielki książe w tych dniach miał przybyć do Wiednia. Pierwszą jego małżonką była jak wiadomo królewna angielska Alicya.

— **Uroczystość narodowa.** W całej Portugalii, jak donosi depesza z Lizbony, obchodzono z wielką uroczystością przez trzy dni trzywiekowy jubileusz znakomitych i zasłużonych mężów: poety Camoensa i odkrywcy Vasco de Gama. Pomiędzy ludnością panował nieopisany zapał. Król z królową i przedstawicielami państw obcych brali udział w obchodzie.

— **Trzęsienie ziemi**, jak donosi depesza z Dubrownika, nawiedziło dnia 12 b. m. po godzinie 10 rano okolice Stagno-Slano-Trebinje-Bilek. Lekkie wstrząśnienia przy zupełnie wypogodzonem niebie trwały 6 sekund.

— **Zuchwała kradzież** popełniona została w tych dniach w jasny dzień w Warszawie, w mieszkaniu rektora ks. Jakubowskiego. Czcigodny rektor zeszedł jak zwykle o godzinie 7 rano do kościoła dla odprawienia mszy św., potem poszedł na miasto. Około 9 był już z powrotem i zastał rygiel od drzwi pokoju sypialnego pogięty. To skłoniło go do zwrócenia uwagi na szafę, w której była szkatułka metalowa z gotowizną — wszystko było rozbite, pieniędzy ani śladu. Kradzież mogła być spełniona jedynie w ciągu kwadransa gdy gospodyni wyszła za sprawunkiem do miasta. Inaczej byłaby złoczyńcę spostrzegła. Przed wyjściem zaś ks. rektor liczył pieniądze, kradzież więc przedtem spełnioną być nie mogła. Naprowadzić to zdaje się na domysł, że kradzież spełnić mógł jedynie złoczyńca obeznany z miejscowością i zwyczajami domowników. Suma skradzionych pieniędzy wynosi około pół osma tysiąca rubli przeważnie w gotowiźnie. Pieniądze te przeznaczone były na restauracyę kościoła świętego Krzyża temi dniami właśnie rozpoczętą. Ważny szczegół stanowi okoliczność, że w domu św. krzyżkim, gdzie mieszka ks. rektor, mieści się urząd policyjny cyrkułu X, a w bramie tego domu stoją ciągle policyanci. Okoliczność ta pozwala mieć uzasadnioną logicznie nadzieję, że sprawca kradzieży szybko wykrytym zostanie.

— **Fatalna nieuwaga.** W tych dniach w Tournai, w Belgii, cztery osoby nagle zakończyły życie wśród wszelkich symptomów otrucia. Pokazało się, że pomocnik aptekarski zamiast tak zwanej soli angielskiej sprzedał im przez nieuwagę jakąś truciznę.

— **Winnice** nad Renem kwitnąć zaczęły dnia 1 b. m.

— **Rekiny**, według raportu władzy portowej w Salvore, w Istryi, pojawiły się dnia 7 b. m. na wodach tego portu. Tegoż samego dnia widzieli żeglarze rekina pod Polą.

(r) **Nad grobem.** Od roku nadzorca cmentarza St. Ouen pod Paryżem uważał młodą kobietę w żałobie przychodzącą regularnie co dzień modlić się przy grobie, na którym wypisane było imię dziecięcia i data 7 czerwca 1879 r. Parę dni temu, młoda kobieta spostrzegła z daleka jakiegoś nieznajomego, który ustawiał na owym grobie dziecięcia kilka doniczek z kwiatami a potem ukląkł i zaczął się modlić. Zbliżywszy się, poznała w tym nieznajomym swego męża, z którym rozłączyła się przed dwoma laty z powodu niezgodności charakterów. Od tego czasu p. X podróżował za granicą jako komisant jednego znacznego domu handlowego, i nie miał żadnych wiadomości o swojej żonie. Za powrotem do Paryża dowiedział się o śmierci swojej córeczki zmarłej na krup. Ciężko dotknięty stratą dzieciny udał się zaraz na cmentarz, aby pomodlić się przy jej grobie i tu przypadek kazał mu spotkać się z żoną. Mogiła ukochanego dziecięcia, którego stratę oboje opłakiwali, stała się nowym węzłem między małżonkami, którzy przebaczyli sobie nawzajem i wrócili razem do rodzinnego ogniska.

— **Powstanie w Arabii** przybrało takie rozmiary, że według depeszy z Aleksandryi angielskie towarzystwo żeglugi parowej na Tygrze zawiesić musiało ruch parostatków między Bagdadem a Bassorą. Turcy ustępują zupełnie z prowincyi El-Chatif, cofając się do miast nadbrzeżnych. Coraz więcej szczepów oświadcza się za Mansurem baszą, który jawnie już rozwinął sztandar niepodległości Arabii.

Z Izby sądowej.

(Bank włościański i stopa procentowa.)

Czas podaje uchwałę c. k. sądu deleg. miejskiego w Krakowie z d. 18 kwietnia 1880 r. l. 6173, którą odmówił żądaniu Banku włościańskiego, aby przyznane mu zostały od włościanina N. prócz kapitału procenta po 12 prc. i 3 prc. zwłoki, ograniczając stopę procentową ogółem na ośm od sta rocznie i motywując w następujący sposób:

„Zniżenie stopy procentowej z 12 prc. i 3 prc. razem 15 prc. na procent 8 prc. od sta rocznie, nastąpiło z urzędu na mocy §§. 1, 4, 6 i 7 ustawy z dnia 19 lipca 1877 r. N. 66 dz. pr. p., albowiem sąd, po należytem i sumiennem rozważeniu wszelkich zachodzących, a poczęści już z samego skryptu dłużnego wynikających okoliczności nabrał przekonania, iż żądane 12 prc. i dalsze 3 prc. zwłoki, ekonomiczną zgubę niedoświadczonego dłużnika nietylko sprowadzić mogą, ale ze względu, iż dochód dłużnika nietylko w najkorzystniejszych dla niego okolicznościach najwięcej 6 prc. rocznie przynieść może (a cóż dopiero w roku ubiegłym), koniecznie sprowadzić muszą, i wskutek tego na zasadzie §§ 4 i 6 powołanej ustawy, tudzież § 7, to jest, że powołana ustawa także i do instytucyj kredytowych się odnosi, zwłaszcza, że ustawa ta zabraniając pod karą i nieważnością zawartych interesów, pobierania wysokich odsetek osobom prywatnym, nie może tolerować i uświęcać w instytucyach kredytowych tego, co samo w powszechności karygodnem uznała — uznał za stosowne i wymogom słuszności i sprawiedliwości odpowiednie, postąpić sobie w duchu powołanej ustawy i żądaną stopę procentową z 12 prc. i 3 prc. zwłoki czyli razem 15 prc. na procent ustawowy t. j. 6 prc. dodając 2 prc. na koszta administracyi, łącznie zatem na 8 prc. z urzędu zniżyć“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wykaz listów zastawnych galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 11 czerwca 1880 4% przy 75 losowaniu w sumie 160.870 zł. w. a., 5% przy 23 losowaniu w sumie 93.800 zł. w. a. 5% 37-let. przy 13 losowaniu w sumie 70.300 zł.

(Dokończenie.)

Listy zastawne 5%.

Ser. I. Nr. 43.

Ser. II. Nr. 179, 250, 337.

Ser. III. 107, 149, 154, 225, 350, 366, 505, 791, 883, 891, 1079, 1121, 1124, 1145, 1204, 1218, 1288, 1405, 1533, 1536, 1634, 1719, 1970, 2041, 2117, 2175, 2250, 2261, 2290, 2450, 2649, 2679, 2770, 3290, 3315, 3713, 4141, 4157, 4790, 4924, 5010, 5106, 5604, 5680, 5905, 6219, 6241, 6684, 6712, 6890, 7097, 7336, 7337, 7543, 7668, 7956, 7965.

Ser. IV. 172, 190, 236, 419, 423, 521, 588, 918, 971, 1153, 1204, 1507, 2000, 2004, 2070, 2077.

Ser. V. 206, 296, 325, 380, 401, 4[illegible]3, 520, [illegible], 554, 673, 752, 813, 903, 971, 977, 1075, 1423, 1434, 1672, 1919, 2637, 2652, 2784, 2859, 3043, 3062, 3068, 3091, 3171, 3184, 3605, 3608, 3675, 3681, 3708, 3996, 4745, 4836.

Listy zastawne 5% 37-letnie.

Ser. I. Nr. 67.

Ser. II. Nr. 19, 1513, 1540, 1604.

Ser. III. Nr. 734, 830, 1302, 1333, 2557, 2970, 3005, 3204, 3567, 4087, 4345, 4475, 4786, 5056, 5059, 5592, 5798, 7631, 7655, 8081, 8109, 8132, 8598, 8781, 8940, 8960, 9105, 10630, 10755, 10779, 10813, 10927, 10985, 11314.

Ser. IV. Nr. 455, 877, 1230, 1255, 1263, 1741, 1743, 2643.

Ser. V. Nr. 101, 391, 790, 1783, 2301, 2377, 3430, 3697, 3883, 4087, 4127, 4290, 4639, 4774, 5777, 5813, 5998, 6069, 6128, 6277, 6720, 7048, 7233.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału, od dnia 31 grudnia 1880 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału potrącone zostaną.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne następujące domy handlowe: W Warszawie Leopold Kronenberg, w Krakowie Blau i Epstein, w Poznaniu Hartwig Mamroth i spółka, w Wiedniu Kendler i spółka, w Pradze Czeski Union-Bank, w Berlinie Mendelssohn i spółka, w Dreźnie bank drezdeński, w Frankfurcie n. M. bracia Bethmanni.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** zwiększył się znacznie w ubiegłym tygodniu (od 29 maja do 5 czerwca). Usposobienie w handlu zbożowym było mniej ożywione z powodu dobrego stanu zasiewów, z tej też przyczyny chętniejsi są producenci do sprzedaży zboża tudzież nasion olejnych, i na jesień skontraktowano już znaczniejsze partye tychże z dostawą do granicznych stacyj podolskich. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogr. pszenicy 11·— zł. do 12·10 zł., żyta 9·10 zł. do 10·— zł., jęczmienia 7·25 zł. do 9·10 zł., owsa 7·— zł. do 7·50 zł., hreczki 7·50 zł., do 8·25 zł., kukurudzy 7·— zł. do 8·— zł., prosa —·— zł. do —·— zł., jagieł —·— zł. do —·— zł., grochu kuchennego 9·— zł., do 10·25 zł., grochu pastewnego 7·50 zł. do 8·25 zł., fasoli 10·— zł. do 12·50 zł., bobiku 8·50 zł. do 9.— zł., wyki 5·60 zł. do 6·50 zł., koniczyny 30·— zł. do 46·— zł., tymotki 22·— zł. do 23·— zł., anyżu rossyjskiego 37·— zł. do 40·— zł., anyżu płaskiego 37·— zł. do 41·— zł., kminku 30·— zł. do 33·— zł., rzepaku zimowego 11·— zł. do 12·25 zł., rzepaku letniego 11·25 zł. do 11·50 zł., rzepiku letniego 11·— zł. do 11·25 zł., lnianki 9·— zł. do 9·75 zł., nasienia lnianego 12·50 zł. do 13·25 zł., nasienia konopnego 7·50 zł. do 7·75 zł., chmielu 65·— zł. do 80·— zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 36·— zł. do 36·25 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 19.710.200 kilogramów i 6.196 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.211.700, mąki i wyrobów mącznych około 474.100, nasion olejnych około 56.200, drzewa budulcowego i opałowego około 452.400, nafty i wosku ziemnego około 24.600, spirytusu około 357.700, jaj około 623.900 i węgli kamiennych około 2.607,400 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 339 sztuk wołów, 5.838 sztuk nierogacizny i 19 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 11,790.000 kilogramów i 7.843 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 8,194,000 kilogramów, 1128 sztuk wołów, 6.511 sztuk nierogacizny i 204 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 3,596.600 kilogr. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 5.714.000, mąki i wyrobów mącznych 210.000, spirytusu 97.000, produktów zwierzęcych 111.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,097.000, kamieni 1,171.000, węgli kamiennych 52.000 i wapna 36,000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,454.779 kilogramów i 487 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 565.350, mąki i wyrobów mącznych 42.500, drzewa budulcowego i opałowego 884.100, nafty i wosku ziemnego 1.530, nasion olejnych 151.010, spirytusu 17.700, jaj 8010, kamieni 83.910, soli 34.168 i węgli kamiennych 10.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 64 sztuk wołów, 399 sztuk nierogacizny, para koni i 22 sztuk cieląt.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 25.

Urlopy otrzymali: pp. Wojciech Dzieduszycki, Milieski, Zamoyski, Siemieński i Władysław Koziebrodzki.

Komisya **drogowa** wybrała przewodniczącym p. Jaworskiego, zastępcą p. Mycielskiego, sekretarzem p. Abrahamowicza, **petycyjna** przewodniczącym p. Golejewskiego, zastępcą p. Czajkowskiego, sekretarzem p. Lenartowicza, zastępcą sekretarza p. Wohlfahrta, zaś **bankowa** przewodniczącym p. Bauma, zastępcą p. Jaworskiego, sekretarzem p. Pilata.

W skutek otrzymanego pisma prezydyum c. k. sądu karnego o wytoczeniu śledztwa przeciw pp. Smarzewskiemu i Simonowi, hr. Golejewski wniósł, aby przedmiot ten odesłanym został do komisyi prawniczej, za czem także przemawiał p. Sławiński, na wniosek jednak p. Zyblikiewicza uchwalono nagłość tej sprawy i wybranie do niej osobnej komisyi jeszcze na tem posiedzeniu.

Złożone zostały do laski marszałkowskiej przedłożenia rządowe o zamknięciu rachunków i o preliminarzach funduszów indemnizacyjnych.

Petycyj weszło 32, w ich liczbie petycya lwowskiej Izby inżynierskiej z projektem ustawy budowniczej, oraz petycya konduktorów dróg krajowych o polepszenie bytu materyalnego.

Trzy dalsze sprawozdania wydziału krajowego odesłano do komisyi budżetowej, poczem p. Abrahamowicz obszernie uzasadnił swój wniosek z projektem ustawy drogowej, który komisyi drogowej przekazano.

Do komisyi **gminnej** wybrani pp. Dunajewski, Dzieduszycki Wojciech, Fruchtmann, Grocholski, Hoppen, Kamiński Ignacy, Korzyński, Lenartowicz, Max, Mycielski, Popiel Paweł i Smarzewski.

Do komisyi edukacyjnej wybrani pp. ks. biskup Dunajewski, Liske, Majer, Małecki, Paszkowski, Sawczyński, ks. bisku Stupnicki, Szujski i Stanisław Tarnowski.

Następnie przystąpiono do wyboru komisyi specyalnej z 5 członków, której wybór dziś uchwalonym został.

Do komisyi specyalnej wybrani pp. ks. Czartoryski, Czerkawski, Golejewski, Kowalski i Zyblikiewicz.

Komisya **edukacyjna** wybrała przewodniczącym dr. Majera, zastępcą bisk. Stupnickiego, sekretarzem hr. Stanisława Tarnowskiego.

Przystąpiono do rozpraw nad ustawą budowniczą dla 24 miast i miasteczek. Zabiera głos p. Kowalski.

Godzina 12 minut 55. Posiedzenie trwa dalej.

Ambasadorowie mocarstw w Konstantynopolu wręczyli **Porcie wczoraj notę identyczną** a pojutrze zbiera się w Berlinie **konferencya dla załatwienia kwestyi greckiej.** Konferencya obradować będzie w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych a nie w pałacu ks. Radziwiłłów, gdzie się odbywał kongres. Skład konferencyi będzie następujący: ze strony **Austryi**: ambasador hr. **Szechenyi**, techniczni delegowani Zwiedinek v. Sudenhorst i pułkownik Ripp; ze strony **Niemiec**: ks. Hohenlohe i pułkownik Blume; **Francya**: ambasador hr. St. **Vallier** i pułk. Perier; **Włochy**: ambasador hr. **Launay** i generał Sironi; **Rossya**: ambasador **Saburow** i pułk. Bobrikow; **Anglia**: ambasador lord Odo **Russel** i gen. Linborn Simmons.

W ostatnich dniach ministeryalna prasa francuska zaczęła jakby na komendę przebąkiwać o możliwości rozszerzenia zakresu działania konferencyi także do innych niezałatwionych dotąd punktów traktatu berlińskiego. Miałoby to nastąpić mianowicie w takim razie, jeżeliby nota wręczona Porcie nie odniosła skutku. Tę samą myśl poruszyła już przedtem prasa petersburgska.

Kwestya amnestyi dla komunardów jest znowu na porządku dziennym we Francyi, a inicyatywa wyszła tym razem, jak wiadomo, od rządu. Czy to z obawy przed rosnącą jak lawina agitacyą radykalistów, czy też ulegając wpływowi Gambetty, który w tej kwestyi przechylał się zawsze więcej do opinii swych wyborców w Belleville, dość, że gabinet p. Freycineta zdecydował się spełnić gorące pragnienie swych radykalnych przeciwników. Słychać, że odnośny projekt już ma być gotowy i że temi dniami wniesiony zostanie do Izby. Rozmaite frakcye Izby odbywają już narady, jak się zachować mają wobec tego projektu. Skrajna lewica i unia republikańska uchwaliły głosować za całkowitą amnestyą, natomiast lewica republikańska nie jest podobno dotąd zdecydowaną, a część jej przechylać się ma do zdania lewego centrum, które nie życzy sobie amnestyi tylko **ułaskawienia.** Ciekawą byłoby rzeczą, gdyby rząd właśnie w tej sprawie poniósł porażkę w Izbie.

Gambecie udało się wreszcie umieścić swego przyjaciela **Challemel-Lacoura** na posadzie ambasadora w Londynie. W ostatnich kilku miesiącach przy każdym prawie wakansie ambasadorskim był ten pan wymieniany jako kandydat, ale wszędzie wypraszano się grzecznie od tego zaszczytu. Trzeba było aż gabinetu z panem Dilkem jako podsekretarzem spraw zagranicznych, aby utorować drogę temu radykaliście do ambasadorskiej rangi. Mówią, że lord Granville sprzeciwiał się długo tej nominacyi i że tylko niechętnie ustąpił naleganiom p. Gladstona, który przyjęcie kandydatury Challemel-Lacoura uważa zapewne za koncessyę zrobioną rządowi francuskiemu. Jaka zresztą opinia panuje w Anglii o nowym ambasadorze Francyi, poznać można z następujących uszczypliwych słów *Timesa*: „P. Challemel-Lacour był nietylko republikaninem ale radykalistą — a jest to słowo, które znaczną część narodu francuskiego przejmuje dziwnym strachem i wstrętem. My nie damy się tak łatwo nastraszyć, widzieliśmy bowiem już wielu radykalistów, których odpowiedzialność władzy zredukowała do wcale umiarkowanych przekonań. Zresztą wewnętrzna polityka francuska obchodzi nas tylko o tyle o ile się odnosi do cnót towarzyskich i uprzejmych form codziennego życia. Mówią, że p. Challemel-Lacour w tych ostatnich rzeczach mniej jest mocnym niż w zasadach republikańskich.“

Między **Rumunią a Bułgaryą wybuchł nowy zatarg.** Rząd bułgarski odmawia bawiącym w księstwie Rumunom przywileju jurysdykcyi konsularnej i chce ich poddać pod sądy bułgarskie. Gabinet bukaresztański odwołuje się na 8 artykuł traktatu berlińskiego, według którego rumuńscy poddani mieszkający w Bułgaryi mają używać takich samych przywilejów, jakiemi się cieszą poddani innych mocarstw, z któremi Porta zawarła kapitulacye. Ale rząd bułgarski w wysłanej do Bukaresztu nocie obstawał przy swojem i oświadczył, że Ru-

munia jako państwo hołdownicze nie mogła przed wojną zawierać kapitulacyj. W bardzo energicznej odpowiedzi na tę notę podniósł rząd rumuński, iż musi domagać się, aby jego poddani w Bułgaryi byli traktowani według norm traktatu berlińskiego. Równocześnie dał minister Boerescu konsulom rumuńskim w Bułgaryi surowy rozkaz, aby żaden poddany rumuński nie stawał przed sądem bułgarskim.

Jak donoszą z Petersburga do *Wiener Allg. Zty.* popełniono tam w ostatnich dniach znowu dwie zbrodnie polityczne. Jeden z zecerów dziennika rewolucyjnego „*Czornyj Periedieł*", który miał zdradzić tajną drukarnię, został zasztyletowany, a niejaki Połosow z Kijowa, którego nihiliści uważali za szpiega, został ciężko raniony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg. 13 czerwca. W pałacu księcia Oldenburskiego odbyło się uroczyste założenie rossyjskiego towarzystwa dla prawa międzynarodowego. Książę podniósł, że celem towarzystwa jest wzmocnienie węzłów pomiędzy ludami i dążność do pokoju. Jomini wskazał jako cel utworzenie moralnego sądu polubownego dla Europy, przez zebranie wszystkich towarzystw tego rodzaju w neatralnem państwie.

Londyn, 13 czerwca. Na bankiecie towarzystwa handlarzy ryb Granville wyraził nadzieję, że pokój zostanie utrzymany w porozumieniu z Europą. Przemawiają za tem w tej chwili najpomyślniejsze symptomy. Chociaż mocarstwa żywią rozmaite sympatye dla rozmaitych interesów. mimo to jeden interes jest wspólny wszystkim, gdyż wszystkie pragną utrzymania pokoju. Nie zaszło nic takiego, coby sprowadzić mogło wojenne zawikłanie. Jeżeliby wspólna akcya nie dała się utrzymać. lub nie doprowadziła do żadnego rezultatu, wina nie będzie ciążyć na gabinecie angielskim.

Wiedeń, 14 czerwca. (*Tel. pryw.*) Berlińska konferencya odbędzie zapewne na razie tylko pięć posiedzeń, które poświęcone będą określeniu podstawy obrad. Następnie rozpoczną pracę komisye techniczne, które potrwają do jesieni.

Z Aten donoszą do *Deutsche Zeitung*, że król grecki wraca do kraju i zaraz da rozkaz wojskom do wkroczenia do Epiru i Tessalii, a sam uda się na granicę, zkąd kierować będzie ruchami wojsk. Depesza ta obliczona jest widocznie tylko na alarmowanie opinii i wywarcie nacisku na dyplomacyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 czerwca 1880, godzina 2 m., 40. Losy kredytowe 180·—, Węg. akcye kredyt. 267·90, Akcye anglo-austr. 138·—, Akcye bankn Union 110·30, Akcye kolei Karola Ludwika 272·50, Akcye kolei północnej 247·75, Akcye kolei południowej 84·80, Akcye kolei Alföld 159·50, Akcye kolei Elżbiety 192·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 150·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 89·—, Galic. oblig. indemn. 97·75, Losy z r. 1864 172·50, Akcye kolei siedmogrodzkiej 107·55, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·70, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 136·75, Rubel papierowy 1·25·—, Wiedeńskie losy 118·75 Węgierskie losy 113·80, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 110·10. Usposobienie sprzyjające.

Wiedeń, 12 czerwca 1880, godzina 4 minut. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·30, Gal. indemnizacyjne —·—. Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 14 czerwca 1880, godz. 10 m. 50. Akcye kredytowe 283·30, Anglo-austr 138·75, Akcye banku Union 111·—, Kolej Kar. Ludw. 275·—, Południowa 85·—, Napoleonsdor 9·34, Rubel papierowy 1·25—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 12 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 13.50 zł., żyto 10·90 do 11·30 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 34·75 do 35·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·35 do 10·42 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 224·—, żyto —·—, spiritus loco 65.20, olej rzepakowy 56·30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·75. olej rzepakowy 77·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 14 czerwca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.28mm. Psychrometr suchy + 18.2°C. Psychrometr wilgotny + 16.6°C. Prężność pary 13·1mm. Wilgoć 84 %. Zachmurzenie 5. Wiatr W1. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 14 6°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 757·68mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 czerwca 1880.

Hotel George'a.

Pp. E. br. Hohendorff z Byszowa. B. Komarnicki z Pobocza. E. Zagórski z Kołodziejowki. P. Gilbert z Tryestu. A. Kuhnelt z Wiednia. M. Steinburg z Wiednia.

Hotel Europejski.

P. Dr. J. Szujski z Krakowa

Hotel Angielski

Pp H. br. Wilczek z Samoklęski. Cz. Lekczyński z Remenowa. A. Łucki ze Sarny. E. Pohorecki z Królestwa. M. Z. Serwatowski z Raytarowic. S. Zawałkiewicz z Lackiej woli. W. Doboszyński z Dźwinogroda

Hotel Langa.

Pp. I. Łukasiewicz z Krasnego. E. Glenicki z Tarnopola. B. Długoszowski z Wełdzirza.

Hotel Lazarusa.

Pp. S. Holzapfel z Brzeżan. J Turkuł z Jazłowic.

Hotel Krakowski.

Pp. M. Dąbrowski z Buczacza

Hotel Warszawski.

Pp. K. Binder z Wiednia. J. Czaykowski z Łuczyc W. Horodyński z Horodenki. P. Mandyczewski z Zarwaniey.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr. Borkowski do Mielnicy. S. hr. Krasicki do Stratyna. E. hr. Olizar do Iwonicza. S. Znamirowski do Gorlic. G. Kamiński do Borzykowa. H. Münther do Waniowa. J. Ustyanowicz do Brodów. A. Zaleski do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz) min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 czerwca 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	268	50	271	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	50	171	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	299	—	303	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	247	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	15	92	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	—	98	—
Bank hip. galic. 6 pr. w. a.	102		103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 złr. (bez kupona)				
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	--	94	--
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	50	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	54
Dukat cesarski	5	46	5	55
Napoleondor	9	31	9	41
Półimperyał	9	58	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	68
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	57	50	58	25
Srebro	99	50	100	50
Kun[illegible] w srebrze	99	25	100	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 czerwca 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.90	74.05
luty-sierpień	73.75	73.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	74.10	74.25
kwiecień-październik	74.10	74.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	131.25	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	172.—	172.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	144.25	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.10	89.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	97.—	—.—
Galicyi	97.75	98.—
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	93.75	94.25
Węgier	94.60	95.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	136.60	136.90
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	279.30	279.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	833.—	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	76.—	76.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	568.—	570.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	192.—	192.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2463.—	2468
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	[illegible]68.75	[illegible]69.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167.75	168.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.—	277.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	85.	85.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	139.50	140.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.—	117.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	99.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.90	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.—	—.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.—	97.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.50	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	102.05	102.[illegible]
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	97.75	98.—
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101.—	101.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.60	90.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.70	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	106.—	106.50
„ „ „ II. emisyi	104.—	104.50
„ „ „ III. „	102.75	103.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.75	91.25
z r. 1867	96.25	96.75
z r. 1868	90.60	90.90
z r. 1872	88.80	89.30
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	86.75	87.25
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.40	180.80
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107.50	107.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.75	16.25
Losy miasta Krakowa	20.90	21.10
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.—	44.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.25	17.75
Salma po 40 zł. m. k.	52.25	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.70	26.10
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.70	117.80
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.50	9.36.—
Rossyjski imperyał	9.63.—	9.65.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 czerwca 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	74	—
„ „ „ w srebrze	74	15
Renta w złocie	89	85
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
„ „ kredytowego	281	50
Londyn	117	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34—
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik Urzędowy.

(3998 3—3) **Edykt.**

L. 1331. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, że dnia 3 marca 1863 zmarł w Perehińsku Hryń Stryżak z pozostawieniem majątku i kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ miejsce pobytu powołanej do objęcia spadku wnuki jego Maruni Stryżak sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa się takową, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosiła się do sądu i złożyła o spadek oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wasylem Stryżakiem z Perehińska dla zachowania praw Maruni Stryżak tymczasowo ustanowionym.

Rożniatów 3 kwietnia 1880.

(4063 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 990. Dnia 7 lipca, dnia 11 sierpnia i dnia 16 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 123 130 w Izdebkach tutejszego powiatu ciała tabularnego niestanowiącej Jana Siwieckiego własnej w sprawie Abrahama Diamant o 7 zł. 54. ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 330 zł.

Wadyum 33 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów dnia 3 marca 1880.

(4057 3—3) **Edykt.**

L. 6135. W sprawie Jędrzeja Moskala przeciw Jędrzejowi Pabisoni pto 15 zł. 50 ct. odbędzie się w dniach 30 czerwca i 30 lipca 1880 przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 225 w Kobylance.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 kr.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć i w odpisie podnieść. C. k. sąd powiatowy.

Gorlice 15 maja 1880.

(4033 3—3) **Edykt.**

L. 193. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 24 sierpnia, 24 września i 26 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 51 subrep. 8 w Rzuchowie położonej, na 800 złr. a. w. oszacowanej.

Zakład wynosi 80 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 30 marca 1880.

(4169 1—3) L. 22855.

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia dostawy szutru do pokrycia gościńców państwowych w Nowosądeckim okręgu budowniczym na trzechletni okres 1881, 1882, 1883 odbędzie się na dniu 1 lipca 1880 w c. k. starostwie Nowosądeckiem rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa w roku 18 1 wynosi:

1) dla gościńca podtatrzańskiego 7339 metr. sześć. a koszta tejże w kwocie fiskalnej 11954 zł. 93 ct.

2) dla gościńca zakliczyńskiego 2970 mtr. sześć. a koszta tejże w kwocie fiskalnej 4862 zł. 80 ct.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz szczegółowy przestrzeni, na które ma być dostarczony materyał powyższy, mogą być przejrzane w pomienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. odsetek od ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi lecz także literami w oznaczonym dniu najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi uwidocznionego lub nie podane w terminie wyznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 2 czerwca 1880.

(4143 1—3) **Edykt.**

L. 1011. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż na żądanie Izraela Rappaporta w celu zaspokojenia sumy 3000 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności Maryi Win nickiej własnej w Zyrawie pod l. k. 54 położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 14 lipca, 12 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 5210 zł.

Wadyum 521 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 30 kwietnia 1880.

(4170 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1751. Celem obsadzenia opróżnionej w zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie posady nauczyciela przy tutejszej szkole z roczną płacą wedle XI klasy rangi, tudzież dodatkiem aktywalnym rocznych 90 zł. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 120 zł. nareszcie deputatem skład jącym się z 10 metrów kub. twardego i 4 metrów kub. miękkiego drzewa opałowego, jako też 7 kilogramów świec stearynowych rozpisuje się konkurencya.

Ubiegający się o tę posadę winni są wykazać, iż na nauczyciela głównej szkoły normalnej są uzdolnieni, że język polski, ruski i niemiecki dokładnie umieją, że nauki muzyki wokalnej i instrumentalnej, a przynajmniej wokalnej udzielać mogą, na reszcie, że są biegli w graniu na organach.

Wyższe wykształcenie w zawodzie nauczycielskim zabezpiecza pierwszeństwo między innymi kandydatami.

Podania kompetencyjne własnoręcznie pisane mają być wniesione w drodze przełożonej władzy najdalej do 30 czerwca r. b. u podpisanej dyrekcyi.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn

we Lwowie dnia 12 czerwca 1880.

(4047 1—3) **Edykt.**

L. 22660. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Schornella, tudzież tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że w wytoczonej pozwem do praes: 18 maja 1880 l. 22660 sprawie Adama Pohoreckiego i Mikołaja Kalixta 2 im. Pachniewskiego przeciw Józefowi Schornell z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, Juliannie Radeckiej z życia i miejsca pobytu niewiadomej, redakcyi Gazety Lwowskiej we Lwowie i Wysokiemu Skarbowi przez c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, o extabulacyę wyroków c. k. Trybunału apelacyjnego z 30 września 1816 i z 16 marca 1821 i wyroku c. k. najw. Trybunału z 2 listopada 1821 dla nich kurator w osobie adwokata Dra. Siterskiego ze substytucyą adw. Dra. Szwedzickiego ustanowionym został.

Zawiadamia się równocześnie niniejszem i niewiadomą, z życia i miejsca pobytu Juliannę Radecką tudzież tejże z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że dla nich w tej samej sprawie kuratorem p. adw. Dr. Skałkowski z zastępstwem p. adw. Dr. Józefa Smolki ustanowionym został.

Lwów dnia 22 maja 1880.

(3997 1—3) **Edykt.** L. 3039.

C. k. sąd pow. Rohatyński podaje niniejszem do publ. wiadomości, iż celem wyd bycia przez Bronisławę Węgkowiec wywalczonej kwoty 118 złr. a. w. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 7 lipca i na dniu 21 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż parcel gruntowych dłużnika Józefa Sysak własnych pod l. parcel. 1599, 1076, 1875, 1172 i 173 w Koniuszkach położonych.

Gdyby nieruchomości te na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, natenczas celem ułożenia warunków zwalniających wyznacza się termin na dzień 4 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 złr. w. a.

Wadyum 12 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rohatyn dnia 23 maja 1880.

(4168 1—3) L. 24555.

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w bocheńskim okręgu budowniczym w trzyletnim okresie 1881, 1882 i 1883 odbędzie się w c. k. starostwie w Bochni na dniu 28 czerwca 1880 publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1881 wynosi:

dla gościńca krakowskiego 3975 metrów sześciennych w cenie fiskalnej	11634 zł. $72^1/_2$ ct. aw.
dla gościńca Solnego 975 mtr. sześciennych w cenie fiskalnej . .	1368 zł. $52^1/_2$ ct. aw.
dla gościńca Nadwiślańskiego 1260 metr. sześciennych w cenie fiskalnej	2374 zł. 15 ct. aw.
dla gościńca Zakliczyńskiego 2405 metr. sześciennych w cenie fiskalnej	3487 zł. 25 ct. aw.
ogółem 8615 metr. w cenie fiskalnej . . .	18864 zł 65 ct. aw.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał kamienny z wyznaczonych szutrowisk lub kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także literami w terminie do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego lub niezłożone w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 30 maja 1880.

(4043 1—3) **Edykt.**

L. 24013. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef Adam 2 im. Baczewski, Zygmunt Laszowski i Helena z Brzezowskich Laszowska przeciw Czesławowi Łobaczewskiemu i innym o przyznanie odsetków od zaległych rat czynszu propinacyjnego względnie gruntowego z realności pod l. 87/155 na Zniesieniu w rocznej kwocie po 94 zł. 50 ct. w. a. już wywalczonego z pn. pod dniem 26 maja 1880 l. 24013 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego pozew ten dekretowano ts. uchwałą z dnia 29 maja 1880 l. 24013 do postępowania piśmnego, i udzielono pozew pierwpozwanemu Zygmuntowi Florjanowi Wiśniowskiemu, rubra zaś współpozwanym Katarzynie Swiżyńskiej i kuratorowi Czesława Łobaczewskiego, celem wniesienia obrony w 90 dniach, ponieważ miejsce pobytu Czesława Łobaczewskiego nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na jego koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Kuczkiewicza ze substytucyą adw. Dr. Krówczyńskiego kuratorem mianował, z którym to kuratorem niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się współpozwanego Czesława Łobaczewskiego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał a sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 29 maja 1880.

(3297) **Erkenntnisse**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6 Mai 1880, Zl. 1971/M. J., der in Genua erscheinenden Zeitung „L'Epoca" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in nicht öffentlicher Sitzung erkannt, der in Nr. 50 der periodischen Druckschrift „Freiheit" ddo. London, 13 December 1879, enthaltene Art. „P. Wien", beginnend mit den Worten: „Es ist wenig erfreulich" u. schließend mit den Worten „Mit der Herstellung einer Avantgarde", begründe den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a. St. G., sowie des Verbrechens der Majestätsbeleidigung und der Beleidigung der Mitglieder des kaiserlichen Hauses nach den §§. 63 und 64 St. G. und wurde unter Bestättigung der von der Sicherheitsbehörde unterm 27 April d. J. erfolgten Beschlagnahme dieser Druckschrift gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot ihrer weiteren Verbreitung ausgesprochen.

Wr.-Neustadt, am 4 Mai 1880.

Das k. k. Landesgericht als Srafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1880, Zahl 9467, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 8 vom 22ten April 1880 wegen des Art. „Mündliche und schriftliche Belehrung" nach §. 302 Straf. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1880, Zahl 6138, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" Nr. 98 vom 29 April 1880 wegen des Leitart. „Die Gefahr. Brünn, 28 April" nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17ten December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1880, Zl. 9466, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 14 vom 3 April 1880 wegen der Art. „Der Classenkampf" und „Italien" nach § 305 St. G. wegen des Art. „Oesterreich" nach § 309 St. G., ferner wegen des Art. „Die besitzlosen Handarbeiter an die besitzlosen Kopfarbeiter" nach §. 58 b. und c. St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1880, Zl. 3854 und 3879, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 15 vom 10 April 1880 wegen der Art. „Neu Abdera", „Die Sprache des Volkes" u. „Der Militarismus als Nothhelfer" nach §. 58 c St. G. verboten.

(3842) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße v. 25 Mai 1880, Zl 7382 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Obcan" Nr. 42 vom 23ten Mai 1880 wegen des Art „Ze severu Moravy. (Smi-li farar jezdit na koni? Moudremu napovezl)" nach §. 302 St. G. verboten.

(3647) **Erkenntniß.**

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1880, Zl. 4418 und 4419 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Volksbote" Nr. 9 vom 2 Mai 1880 wegen der Art. „Welch' kluge Staatsanwaltschaft!" und „Socialistenproceß" nach §. 300 St. G. verboten.

(4026 3—3) **Edykt.**

L. 230. Dnia 8 lipca, 8 sierpnia i 9 września 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 45 w Łancwicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Judy Bachmana przeciw Marcinowi Kulbace o 44 zł. 20 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 1060 zł. wadyum 106 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor dnia 1 kwietnia 1880.

(4134) **Edykt.**

L. 4430. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Potoczyska złożony jest do przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Horodence

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą dnia 18 czerwca 1880.

C. k. komisya hipoteczna.

Horodenka dnia 9 czerwca 1880.

(4132) **Ogłoszenie.**

L. 29. Projekta nowych ksiąg gruntowych dla gmin Dąbrowy, Długoszyna, Szczakowy, Jelenia, Dębia, Małego Libiąża i Moczydła złożone są w tutejszym sądzie w biurze komisyi hipotecznej do powszechnego przejrzenia

Dnia 17 b. m. przyjmować będzie komisya hipoteczna zgłoszenia zarzutów przeciw dokładności arkuszów posiadania i przeprowadzi dalsze dochodzenia, jakie będą potrzebne.

Chrzanów dnia 7 czerwca 1880.

(3905 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 1431. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Rebeki Wulkanowej 230 złr. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie dom z placem i stodołą pod l. 78 w Milówce do dłużnika Kaspra Kąkola należący w trzech terminach, 6 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Milowka 22 marca 1880.

(3906 3—3) **Ogłoszenie**

L. 477. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 133 złr. 76 ct. w. a. z pn. przymusowa nietabularnej sprzedaż realności pod Nr. konsk. 3[illegible] w Nowosiółce buskupiej położonej, dłużnika Oleksy Krawczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 23 września 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Emila Rad[illegible] z Mielnicy.

C. k. sąd powiatowy

Mielnica 13 lutego 1880.

(3900 3—3) **Edikt.** Zl. 7758

Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executions-Angelegenheit des Josef Sr h gegen Ignatz H[illegible] pto. 1000 fl. öst. W. s. N. G zur Hereinbringung obiger Forderung die executive Feilbiethung der dieser Forderung zur Hypothek dienenden bereits executiv geschätzten dem Schuldner Ignatz H[illegible] ut. libr. fund St[illegible] Tom. II. pag. 122 u. 64 gehörigen 13/96 Antheile der ganzen Realität sub. CN. 99 in Stebnik zu Gunsten des Josef S eh bewilligt wurde, wozu nur zwei Lizitationstermine und zwar auf den 24 Juni und auf den 26 Juli 1880 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts im B. Nr. 6 bestimmt wurden.

Bei den obigen zwei Terminen werden die gedachten Antheile jedoch nur um oder über den erhobenen Schätzungswerts von 406 fl. 25 kr ö. W. öffentlich versteigert.

Sollte weder bei der ersten noch bei der zweiten Feilbiethungstagfahrt der Schätzungswert erzielt werden, so wird der Termin auf den 26 Augst 1880 um 10 Uhr Vormittags im B Nr. 6 zur Festſtellung erleichternder Bedingnisse ausgeschrieben.

Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige 10 prc. des Ausrufspreises d. i. 40 fl. 62 kr. ö. W. entweder im baaren Gelde oder in cautionsfähigen Effecten nach dem letzten Tageskurse der „Lemberger Zeitung" als Vadium zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen.

Der Schätzungsact, die Tabularextracte und die weiteren Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessenten und alle diejenigen Gläubiger, welche erst nach dem 26 Jänner 1880 dingliche Rechte auf die schuldnerische 13/96 Antheile der ganzen Realität sub CN. 99 in Stebnik erwerben sollten, ferner denen dieser Feilbiethungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde, entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Hr. Dr. Gelehrter verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Drohobycz den 18 April 1880.

(3933 3—3) **Edikt.**

Zl. 5439. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben, daß Behufs Einbringung der Forderung 640 fl. hg. die öffentliche Feilbiethung der sub. CN. 837 in Kałusz gelegene, keinen Tabularkörper bildende zu der liegenden durch den Curator Wilhelm Sebastian vertretenen Masse nach Jakob Sebastyan gehörigen Realität zu Gunsten des Gläubigers M[illegible] Jolles am 22 Juni, 21ten Juli und am 23 August 1880, jedesmal um 9 Uhr Vormittags mit dem stattfinden wird, daß dieselbe nur am 3 Termine auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden kann.

Der Schätzungswerth beträgt 1000 fl. ö. W. das Vadium 10 pr.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse, so wie das Protocoll der pfandweisen Beschreibung und Schätzung der Realität, können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

Kałusz den 12 März 1880.

(4053 1—3) **Edykt.**

L. 1544. Dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 94 w Okocimie, wykazem hipotecznym 94 objętej Jana Kubali własnej na rzecz zakładu kred. włość. we Lwowie celem zaspokojenia 267 zł. 50 ct.

Cana szacunkowa 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 7 kwietnia 1880.

(3935 1—3) **Edykt.**

L. 6848. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Aschkenesa przeciw Janowi Finikowi o zapłatę 410 zł. w. a. w z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 lipca, 16 sierpnia i 24 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż intellektualnej, połowy realności pod lk. 5, 6 i 7 w Niżankowicach położonej Jana Finika własnością będącej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod następującemi warunkami.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa, kwotę 5717 zł. w. a. wynosząca.

Zakład wynosi 580 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach będzie ta połowa realności tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież akta opisania i oszacowania, przejrzane być mogą w registraturze.

Niżankowice dnia 23 grudnia 1879.

(4062 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 991. Dnia 14 lipca, 19 sierpnia i 22 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 130 w Izdebkach tutejszego powiatu ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców ś. p. Jana Sidora własnej w sprawie Abrahama Diamanta o 97 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów dnia 3 marca 1880.

(4070 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1026. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 156 bez placu i pola ornego Pomiarek zwanego w Kontach Matwija Mysaka własnych na zaspokojenie pretensyi, Majera Mikulinzera w kwocie 60 zł. w. a. z pn. dnia 14 lipca 1880 i dnia 13 sierpnia 1880 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13 września 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą

Wadyum 20 zł. w. a.

Olesko dnia 6 kwietnia 1880.

(4103 1—3) **Edykt.**

L. 545. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 200 złr. w. a. z pn. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 7 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1880 każdem razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 19 w Kantorowicach położonej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Kraków 7 kwietnia 1880.

(4121 1—3) **Edykt.**

L. 997. Dnia 9 lipca, dnia 16 lipca dnia 6 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 38 w Wierzbowczyku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Józefa Plisnera własnej w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 1070 zł. 3 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 2200 złr. w. a.

Wadyum 220 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 13 marca 1879.

(4124 1—3) **Edykt.**

L. 17737. C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszem posiadacza zaginionego a przez lwowską reprezentancyę c. k. uprz. Aziendy assicuratrice w Tryeście dnia 19 sierpnia 1873 wydanego rewersu depozytowego na złożone u niej police Nr, 12825 i 28175, ażeby takowy w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu licząc tem pewniej sądowi przedłożył lub swoje prawo do takowego wykazał, gdyż inaczej po upływie oznaczonego czasu, rewers ten na pojedyńcze podanie Sary Jenty Precel za amortyzowany uznanym zostanie.

Lwów dnia 24 kwietnia 1880.

(4058 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2700. C. k. sąd obwodowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 15.178 zł. 20 ct. i 5642 zł. 29 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż dóbr Budomierz, w powiecie Jaworowskim położonych, wedle księgi tabuli krajowej Dom. 230 pag. 55, 58, 61, 69 n. 36, 58, 40 i 49 haer. Jana Kubickiego ojca, Jana Kubickiego syna i Maryanny Kubickiej własnych, w drodze publicznego przetargu w sądowem zabudowaniu dnia 12 lipca, i dnia 9 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 42.423 zł. w. a. Zakład wynosi 4 243 zł. w a.

Dobra te niżej ceny wywołania w pierwszym i drugim terminie nie będą sprzedane.

Gdyby dobra te w pierwszym i drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 13 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem z tem, że nie stawający wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć i podjąć w odpisach w tutejszosądowej registraturze a na dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, jakoteż wierzycieli, którymby uchwała licytacyę pozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, ktorzyby po dniu 4 grudnia 1879 do Tabuli krajowej weszli przez kuratora adwokata krajowego Dra. Dolińskiego i przez edykta.

Przemyśl 14 kwietnia 1880.

(3907 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 617. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22 w Chudykowcach położonej, dłużnika Iwana Jałowegi własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 23go września 1880, każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielnica dnia 27 lutego 1880.

(4059 1—3) **Edykt.**

L. 3497. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Hersza Rappaporta, Lazara Maschlera i Józefa Fasta w kwocie 5000 złr. z większej 6000 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Kielanowice do Osera Goldberga należących, uchwałą z dnia 20 września 1877 l. 13200 dozwoloną.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 2go i 30 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 66580 złr. 90 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 6658 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 30 sierpnia 1880 o godzinie 4tej po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, ktorzyby po dniu 14 grudnia 1879 do hipoteki dóbr Kielanowice weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub później zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu wcale nie, lub w należytym czasie nie została doręczoną, do rąk kuratora w osobie adwokata dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dr. Tokarza poprzednio ustanowionego, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 22 kwietnia 1880.

(4056 1—3) **Edykt.**

L, 2266. Dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 198 w Porębie spytkowskiej wykazem hipotecznym 19 objętej Michała Pytko własnej, na rzecz zakładu kred. włoś. we Lwowie celem zaspokojenia 245 złr.

Cena szacunkowa 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 19 kwietnia 1880.

(3984 1—3) **Edykt.**

L. 24144. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę Towarnicką, że przeciw niej dnia dzisiejszego do l. 24144 na rzecz Ernestyny Sokal, nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 50 złr. w. a. z pn. wydany został, i że do zastępowania jej ustanowiono adw. Dr. Pomianowskiego kuratorem a adw. Dr. Krowczyńskiego tegoż zastępcą, doręczając pierwszemu powyższy nakaz zapłaty przeciw niej wydany.

Niniejszym edyktem wzywa się więc pozwaną, aby potrzebne do obrony środki ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę mianowała, i sądowi oznajmiła gdyż inaczej wynikłe ze zaniedbania skutki sama sobie winna będzie przypisać.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 29 maja 1880.

(4105 1—3) **Edykt.**

L. 3908. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że w sprawie gminy miasta Brodów przeciw spadkobiercom Fischla Glück pto 423 złr. 17 ct. w. a. z miejsca życia i pobytu niewiadomych Herscha Glück, Golde Twrei Chaje Stutzer ustanawia kuratorem Dra Kurysia, którego się równocześnie dotyczącym dekretem zaopatruje.

Brody dnia 30 czerwca 1879.

(4118 2—3) **Edykt.**

L. 4361. Dnia 18 czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l 55. w Zwyżyniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Pawła Dmytrowa własnej, w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 146 zł. 6 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 1 października 1879.

(4111 2—3) **Edykt.**

L. 1524. C. k. sąd powiatowy w Sanoku oznajmia, że 21 czerwca, 21 lipca i 26 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 67 w Sanoku, na rzecz Cyryla Ładyżyńskiego, celem zaspokojenia pretensyi 800 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1876 zł. 50½ ct. w. a. wadyum 188 zł. w. a.

Akt oszacowania, resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22 lutego 1880 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na rzeczonej połowie realności jakiegokolwiek prawa zastawu uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie c. k. Notaryusza Teofila Łewickiego w Sanoku.

Sanok dnia 31 marca 1880.

(4112 2—3) **Edykt.**

L. 4533. Dnia 18go czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 165 820 w Załościach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Bazylego i Euforny Skrypczuków własnej w celu ściągnienia zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 191 zł. 84 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. w. a.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Załośce 8 października 1879.

(4113 2—3) **Edykt.**

L. 4531. Dnia 18go czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. top. 2277 i 2577 w Załościach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Daniela i Aleksandry Chorościelów własnej, w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 118 zł. 25 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Załośce 13 października 1879.

(4114 2—3) **Edykt.**

L. 4532. Dnia 18 czerwca 25 czerwca i d. 2 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie sięw tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 851 w Załościach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Tomasza, Franciszki i Katarzyny Soczyńskich własnej, w celu ściągnienia zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 140 zł. 64 ct. austr. wal.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę wlrunków, przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoścee 12 października 1879.

(4115 2—3) **Edykt.**

L. 4358. Dnia 18 czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 679 w Załoscach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Daniela Dekontego własnej, wcelu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 262 zł. 13 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registaturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 15 września 1879.

(4116 2—3) **Edykt.**

L. 4363. Dnia 18 czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 19 w Czystopadach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Pawła Żuka własnej w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 274 zł. 52 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 1 października 1879.

(4117 2—3) **Edykt.**

L. 4360. Dnia 18 czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 63 w Czystopadach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jacka Zarwańskiego własnej w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 187 zł. 51 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 1 października 1879.

(4120 2—3) **Edykt.**

L. 4359. Dnia 18 czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 75 w Niszkowcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mikołaja Baraniewicza własnej w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 378 złr. 95 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 15 września 1879.

(4119 2—3) **Edykt.**

L. 4362. Dnia 18 czerwca, dnia 25 czerwca i dnia 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 37 w Blichu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Fedka Olejnika własnej w celu ściągnienia zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 411 zł. 79 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 1 października 1879.

(4052 2—3) **Edykt.**

L. 1543. Dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 137 w Okocimie wykazem hipotecznym 137 objętej Pawła i Łucyi Kozubów własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 392 złr.

Cena szacunkowa 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 6 kwietnia 1880.

(3895 3—3) **Edykt.**

L. 3054. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Pasternak w kwocie 100 zł. z przynależytościami przymusową licytacyę realności pod l. k. 280 w Przemyślu na Błoniu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jana Misiewicza własnej, w terminach dnia 15 lipca, dnia 12 sierpnia i dnia 9 września 1880 o 10 godzinie przed południem, w gmachu tusądowym odbyć się mającą pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1738 zł.

2. Wadym wynosi 174 zł.

Resztę warunków i protokół oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem uwiadamiamy strony, dalej Jana Sokołowskiego, nareszcie możliwych nie wiadomych wierzycieli zastawniczych przez kuratora, w osobie p. adwokata Dra Rozenbacha z zastępstwem p. adwokata Dra Dolińskiego równocześnie ustanowionego.

Przemyśl 28 kwietnia 1880.

(4023 3—3) **Edykt.**

L. 6634. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Izaaka Kruga kupca z Jarosławia i mianuje p. c. k. Radcę Sądu krajowego Joachima Starosolskiego c. k. sędziego powiatowego w Jarosławiu komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Karola Bartoszewskiego c. k. notaryusza w Jarosławiu i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 16go czerwca 1880 o 9tej godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego za tępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Do zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin na dzień 6 sierpnia 1880, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym (albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu) a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne u tawą konkursową zagrożone dosięgają.

Na tym terminie w dniu 6go września 1880, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 6 czerwca 1880.

(4027 3—3) **Edykt.**

L. 2029. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw nieobjętej masie śp. Salamona Kapelusza pto 4870 złr. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 546 w Brodach położonej, dnia 9 lipca, 9 sierpnia i 10 września 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze Nr. 1.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 1 lutego 1880 uzyskali prawo zastawu i dla wszystkich osób, którym rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu nie może być doręczoną został ustanowiony kurator w osobie adwokata Dra Weissteina w Brodach.

Brody 27 maja 1880.

(4030 3—3) **Edykt.**

L 1042. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jenty Rubinowej w kwocie 186 złr. 86 ct. w. a. część realności w Kolbuszowy pod l. 207 położonej, nieobjętej masy spadkowej Chai Ryfki 2 im. Berlowej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniach 30 czerwca, 28 lipca i 25 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
w Kolbuszowie dnia 18 maja 1880.

(4024 3—3) **Edykt.**

L. 13431. C k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w celu zaspokojenia pretensyi Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Samuelowi i Süssli Glaserom w resztującej kwocie 5902 złr. 82 ct. w. a. z 7½ prc. zwłoki od dnia 17go listopada 1878 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi, tudzież w celu zaspokojenia zapadłej w dniu 17 listopada 1877 raty w sumie 255 złr. w. a. z 12 prc. odsetkami zwłoki od dnia 17 listopada 1877 i zapadłej w dniu 17 maja 1878 raty w sumie 255 złr. w. a. z 12 prc. odsetkami zwłoki od dnia 17 maja 1878 bieżącemi, nakoniec przyznanych już kosztów w kwocie 15 złr. 67 ct. w. a. i 14 złr. 39 ct w. a. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 144/166 i 135/144 m. w Stanisławowie położonych, dłużników Samuela i Süssli Glaserów własnych, w dniu 21 czerwca. 5 lipca i 19 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10tej z rana w tymże sądzie obwodowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.

1. Cena wywołania 13346 złr. w. a.

2. Wadyum wynosi 1334 złr. w. a.

3. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

O czem się strony i wierzycieli hipotecznych a mianowicie: c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Stanisławowie, gminę miasta Stanisławowa, do rąk burmistrza Samsona Wettreich, Jana Oksza Czechowskiego, Stanisławowski bank zaliczkowy, tudzież adw. Dra Szydłowskiego jako kuratora niewiadomych wierzycieli zawiadamia.

Stanisławów 10 kwietnia 1880.

(3892 3—3) **Edykt.**

L. 3810. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości Maryi Koncowicz w sumie 905 złr., 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 lipca, dnia 9 sierpnia i dnia 10 września 1880 publiczna sprzedaż realności pod l. 94 rep. 75 w Rozborzu położonej, a wedle wykazu hipotecznego 128/205 Katarzyny Mucha własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1216 złr w. a. niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 121 złr. 60 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny przejrzeć można w sądzie.

O czem się strony sporne do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli przez kuratora Dra Geberlego w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk dnia 31 maja 1880.

(3897 3—3) **Edykt.**

L 4420. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Hopfingera w kwocie 896 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 92|123 w Samborze na dzielnicy Przemyskiej położonej, wedle Dom VII pag. 429 nr. 20 haer. dłużników Maurycego Teibelsa i Fani Sary, Frimet 3 im. Teibels własnej, w sądzie tutejszym w jednym terminie a to dnia 5 sierpnia 1880 o godzinie 10tej rano pod łżejszemi warunkami z tem się odbędzie, że rzeczona realność sprzedaną zostanie i niżej ceny wywołania 2759 złr. 54 ct. a wadyum wynosi 138 złr. w. a.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

O czem się chęć kupienia mających, wszystkich wierzycieli i nieznanych z miejsca pobytu Jana i Maryannę Krautzów, jakoteż wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 7 listopada 1879 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Wołosiańskiego i edykta.

Sambor dnia 6 kwietnia 1880.

(3654 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4427. C k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Włodzimirz Lewicki przeciw Sukcesorom Anny Borzęckiej t. j. Piotrowi Borzęckiemu, Ludwice Dembowskiej, Honoracie Borzęckiej i Maryannie Potockiej wszystkim z miejsca pobytu i życia niewiadomym przez kuratora o uznanie pretensyi w kwocie 94 zł. mk. za zgasłą i wyeliminowanie jej z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Lichwin „Dwór dórny" z dnia 3 listopada 1831 l. 7873, skargę wniósł i o pomoc sądową prosił w skutek czego zarządził postępowania pisemne w tym sporze i wyznaczył 90 dniowy termin do wniesienia obrony.

Ponieważ pobyt wszystkich zapozwanych spadkobierców Anny Borzeckiej t. j. Piotra Borzęckiego, Ludwiki Dembowskiej, Honoraty Borzęckiej i Maryanny Potockiej jest niewiadomy przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Adolfa Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Piotra Forysta na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzony będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanych ażeby w przeznaczonym czasie albo sami obronę wnieśli, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów dnia 8 kwietnia 1880.

(3803 3—3) L. 1435.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Szymona Rosenberga w ilości 125 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą:

1 Grunt w zagrodzie Kurowskich na Tarliczuem w Nieledwi położony do dłużnika Macieja Kurowskiego należący.

2 realność pod l. 62 w Szarem położona do dłużnika Józefa Krutaka należąca, w trzech terminach 6 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze Sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi ad 1. 410 zł., ad 2 490 zł. wadyum zaś 10% ceny wywołania.

Milówka 7 kwietnia 1880.

(4035 3—3) **Edykt.**

L. 4708. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności masy spad. Józefa Spissbacha w ilości 350 zł. a. w. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Piotra Pilipczuka realności pod l. spis. 105 w Dobraczynie na dnie 28 czerwca, 28 lipca i 30 sierpnia 1880 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 137 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 5 maja 1880.

(4036 3—3) **Edykt.**

L. 2557. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności spadkobierców Feiwla Falbla w ilości 58 zł. 83 ct. a. w. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Gresia realności pod l. spis. 19 subr. 3 w Wojsławicach na dniu 28 czerwca, 29 lipca i 30 sierpnia 1880 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 142 zł. 82 ct. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 15 kwietnia 1880.

(4039 3—3) **Edykt.**

L. 1525/323. C. k. sąd powiatowy w Trembowli czyni wiadomo, że w sprawie Ozyasza Brandesa przeciw Mikołajowi Chomów o zapłacenie sum 50 zł. i 240 zł z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika położonej w Załawiu pod l. 76 w dniach 5go lipca, 11 sierpnia i 22 września 1880 każdym razem o godzinie 8 przed południem.

Przy pierwszych dwóch terminach realność powyżej, przy ostatnim poniżej wartości szacunkowej sprzedaną będzie, jednakże najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

C. k. sąd powiatowy.
Trembowla 26 kwietnia 1880.

(3911 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6008. W dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 68 subrep. 81 w Wiśniowczyku położonej, dłużnika Petra Szwaluka własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 76 zł. 4 ct. i 95 zł. 92 ct. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Przemyślany 31 stycznia 1880.

(3912 3—3) **Ogłoszenie**

L. 3281. W dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 22 subrep 13 w Plenikowie położonej dłużnika Michała Iwachów własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Przemyślany 31 grudnia 1879.

(3666 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1144. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na prośbę Ozyasza Rohrbergera na zaspokojenie wierzytelności 72 zł. z pn. odbędzie się w dniach 8 lipca, 12 sierpnia i 2 września 1880, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przymusową publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 132 st. 165 n. w Dorożowie położonej, spadkobierców ś. p. Maryi Błoszczyńskiej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 142 zł.

Zakład 15 zł.

Dalsze warnnki i akta w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Łąka 29 marca 1880.

(4051 3—3) **Wezwanie.**

L. 11818. Stanisław Kwiatkowski były sekwestrator miejski zmarł w dniu 17 marca 1879.

Wzywa się przeto wszystkie interesowane strony, któreby jakie pretensye do ś. p. Kwiatkowskiego z powodu jego czynności sekwestratorskich mieć mogły, aby pretensye te w terminie miesięcy trzech do magistratu zameldowały, po upływie bowiem powyższego terminu kaucya służbowa zgłaszającym się sukcesorem ś. p. Kwiatkowskiego wydaną zostanie a magistrat w rozpoznawanie później zameldowanych pretensyj wdawać się nie będzie.

Magistrat
stoł. król. miasta Krakowa
w Krakowie dnia 1 czerwca 1880.

(3855 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5434. W sądzie tutejszym odbędzie się 5 i 19 lipca 30 sierpnia 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności Nr. 139 w Pewli składającej się z niwki, o pięcin, zagonach gruntu, domu, Katarzyny Pielowej własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 55 zł. wadyum 5 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Slemień 31 grudnia 1879.

(4031 3—3) **Edykt.**

L. 2089. Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z 19 lutego 1880 l. 1774 została Julia Wolfarth z Kałusza za umysłowo chorą uznaną, kuratorem jej jest p. Jan Praszil z Kałusza.

Kałusz dnia 7 maja 1880.

(4018 3—3) **Obwieszczenie**

L. 6995. Uchwałą c. k. Sadu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 8 maja 1880 l. 1838 uznano Andrzeja Zabawskiego z Skwirtnego marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Andrzeja Lazorka.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice dnia 28 maja 1880.

(3896 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2589. C. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności powszechnego Zakładu zaopatrzenia w Wiedniu w kwocie 24370 zł. 90 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie w gmachu sądowym na dniu 9 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem w drodze publicznego przetargu przymusową sprzedaż dóbr Brzuski i Huta wielka w byłym obwodzie Sanockim położonych wedle księgi tabuli krajowej Dom. 285 p. 241 n. 13 haer Zofii Ringel własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 61700 zł. 27½ ct. w. a.

Zakład wynosi 4000 zł. w. a.

Dobra te na tym terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzyby prawo rzeczowe na rzeczonych dobrach po dniu 16 lutego 1880 nabyli i którymby niniejsza uchwała i dalsze uchwały w sprawie tej zapaść mające wcześnie lub całkiem nie mogły być doręczone przez edykt i kuratora, adwokata krajowego Dr. Dworskiego z zastępstwem adwokata krajowego Dr. Kozłowskiego w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl 5 maja 1880.

(3660 3—3) **Edykt.**

L. 5098. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia klasztor Benedyktynek Sandomierskich z siedziby i p. Urszulę Morską z miejsca pobytu nieznaną, że przeciw nim o 5000 zł. pol. J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki pozew wytoczył naco uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5098 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

O raz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p adw. Dr. Dolińskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 5 maja 1880.

(4054 1—3) **Edykt.**

L. 1546 Dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 240 w Uszwi wykazem hipotecznym 240 objętej Jakóba Bartysa własnej, na rzecz zakładu kredyt. włośc. we Lwowie celem zaspokojenia 328 zł. 15 ct.

Cena szacunkowa 700 złr.

Wadyum 70 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 7 kwietnia 1880.

(4064 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 992. Dnia 21 lipca, 25 sierpnia i 30 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 317 w Izdebkach tutejszego powiatu ciała tabularnego nie stanowiącej Hrycia Plamy własnej, w sprawie Abrahama Diamanta o 27 zł. 4 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 740 zł.

Wadyum 74 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów dnia 3 marca 1880.

(4065 1—3) **Edykt.**

L. 8180. C. k Sąd powiatowy w Mielcu podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 16 sierpnia 1880 o godzinie 10tej rano, odbędzie się licytacya celem zaspokojenia wierzytelności Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie prawonabywcy kantoru pożyczek i zaliczek hr. Reja w Mielcu w kwocie 200 zł. a. w. z procentami po 15 prc. od dnia 6 listopada 1873 dalej kosztów przyznanych 2 zł. 87 ct. 8 zł. 18 ct 7 zł. 17 ct. 12 zł. 88 ct. 7 zł. 41 ct. tudzież kosztów obecnego podania które się w kwocie 7 zł. 41 ct. przyznaje, realność pod l. 22 w Jaślanach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Macieja Przenicznego własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a zaś wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Dalsze warunki mogą być każdego czasu w sądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Mielec dnia 20 maja 1880.

(4140 1—3) **Sprostowanie.**

L. 13291. W edykcie z dnia 24 marca 1880 l. 6740 umieszczonym w numerach 95, 96 i 98 „Gazety Lwowskiej" a dotyczącym utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 134 w Przemyślu zeszła pomyłka w nazwisku właścicielki, która się nazywa nie Halarewicz lecz Marya Haralewicz.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów dnia 1 czerwca 1880.

(4069 1—3) **Ogłoszenie.**

L 6029. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności l. 197 w Białymkamieniu położonej, ciała tabularnego stanowiącej ś. p. Chaima Ampera własnej na zaspokojenie pretensyi masy ś. p. Joannej Wojciechowskiej w kwocie 600 zł. a. w. z pn. a to w dniach 16 lipca i dnia 16 sierpnia 1880 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 września 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą tudzież pod warunkami, iż na wypadek, gdyby wierzyciele wierzytelności przed przewidzianym wypowiedzeniem przyjąć nie chcieli obowiązany będzie kupiciel takowe o ile cena kupna wystarcza, pokryć wadyum 43 zł. w. a.

Olekso dnia 5 kwietnia 1880.

(4130 1—3) **Obwieszczenie.**

L 285. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 114 subrep. w Boryni położonej, dłużnika Marka Sobola własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 czerwca, 16 lipca, 19 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięt zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł, w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 20 lutego 1880.

(4128 1—3) **Edykt.**

L. 3500 C. k. sąd powiatowy w Białej czyni wiadomo, iż dnia 30 czerwca 1880 o godzinie 10 z rana przedsięweźmie przymusową relicytacyę połowy realności Nr. 273 daw. 154 now. w Lipniku, która niegdyś własnością Jana Czauderny była, a którą Wilhelm Rözner a względnie tegoż prawnobywca Andrzej Englert za cenę kupna 2176 zł. w. a. nabył.

Cenę wywołania stanowi kwota 2176 zł.

Wadyum 220 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała dnia 4 maja 1880.

(4141 1—3) L. 869.

Ogłoszenie konkursu.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się konkurs na następujące posady:

a) przy szkołach etatowych z płacą 450 zł. na dwie posady nauczycielskie w Skale i posadę nauczycielską w Tłustem.

b) z płacą 300 złr. w Burakówce, Czerwonogrodzie, Dzwiniaczu, Dobrowlanach, Iwaniu pustem, Łosiaczu, Nowosiółce kostiukowej, Olehowen, Sadkach, Sińkowie, Szczytowcach, Torskiem, Winiatyńcach.

c) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. w Bielowcach, Boryszkowcach, Burdiakowcach, Cyganach, Chmielowej, Gusztynie, Iwaniu, Lataczu; Popowcach, Zazulincach.

d) przy szkołach kilkuklasowych z płacą roczną 270 złr.

na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki w Borszczowie; młodszego nauczyciela w Zaleszczykach.

Kandydaci chcący się ubiegać o jedną z wymienionych posad, mają najdalej do 15 lipca 1880 wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy podania zaopatrzone w dokumenty służbowe i załączyć dokładny wykaz służbowy.

Podania wniesione po terminie i nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej

Zaleszczyki dnia 9 czerwca 1880.

(4074 1—3) **Edykt.**

L. 131. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Mariem Tafflowej w kwocie 125 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod l. 82 w Sędziszowie położonej do spadkobierców ś. p. Karola Wąsowskiego należącej ciała tabularnego niemającej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 12 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1880 każdym razem o godzinie 10 tej przed południem.

Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa 190 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wysokości 19 złr. w. a.

Resztę warunków, protokółu egzekucyjnego zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego.

C. k. sąd powiatowy

Ropczyce dnia 28 maja 1880.

(3964 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7301. C. k sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że Dawid Szwarz 19 maja 1869 w Bukaczowcach bez ostatniej woli rozporządzenia umarł; gdy sądowi miejsce pobytu córki Ity Szwarz wiadome nie jest: wzywa się ją ażeby do roku się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła; gdyż inaczej pertraktacya spadku z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Abrahamem Szwarzem przeprowadzoną zostanie.

Bursztyn dna 20 maja 1880.

(4037 1—3) **Edykt.**

L. 2624. Niniejszem uwiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Sobczyńskiego, iż celem doręczenia tutejszosądowej rezolucyi z dnia 15 kwietnia 1880 l. 2273 uwiadamiającej go o złożeniu do tutejszosądowego depozytu kwoty 28 złr. 78 ct. w. a. jako reszty ceny kupna za grunt w Piwnicznej pod kolej żelazną Tarnowsko-Leluchowską zajęty ustanowiono dla niego kuratorom Adolfa Vayhingera c. k. notaryusza w Starym Sączu.

Z c. k. sądu powiatowego

Stary Sącz dnia 4 maja 1880.

(4131 1—3) **Edikt.**

Z. 27. Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, daß in der Executionssache des Samuel Wolkenberg wider Chae Wachs verehlichte Seidel pto. 200 fl. ö. W. s. NG., die executive Feilbietung der dieser Forderung s. NG. zur Hypothek dienenden ³/₈ Antheile der in Brody gelegenen aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität sub. Tab. Nr. 593 bewilligt wird, und zur Vornahme derselben drei Termine auf den 24 Juni, 2 August und 2 September 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags B. Nr. 1. bestimmt werden.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag von 4588 fl. 29 kr. ö. W.

Das Vadium beträgt 10 proc. des Ausrufspreises.

Die übrigen Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Denjenigen, welchen der Lizitationsbescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt werden konnte, oder welche nach der Ausfertigung des diesfälligen Tabularextractes zum Grundbuche gelangt sind, wurde der Curator in der Person des Advokaten Dr. Weisstein in Brody bestellt.

Brody den 20 April 1880.

(4109) L. 1705.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości powszechnej iż kuratela nad Ignacym Muszyńskim kowalem z Łopatyna, z powodu marnotrawstwa tutejszą uchwałą z dnia 20 maja 1877 l. 3935 wprowadzona zniesioną została.

Z c. k. sądu powiatowego

Łopatyn dnia 4 czerwca 1880.

(4087) **Edykt.**

L. 17.130. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Elki Blimy Schilder na mocy wyniku odbytego wyboru w dniach 14 i 15 kwietnia 1880 wybrano p. Dr. Ernesta Tilla zarządcą stałym, zaś zastępcą tegoż p. Benjamina Brechera; a do wydziału Hermana Botha, Józefa Lewin i Manesa Bernsteina na zastępców Józefa Mahla i Schulima Neuvelta.

Lwów 29 maja 1880.

(4127) **Ogłoszenie.**

L. 206. W komisyi hipotecznej dla c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego Tarnopolskiego złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kokutkowce.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie na wstępie wymienionym do dnia 28 czerwca 1880, w którym dniu wrazie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol dnia 10 czerwca 1880.

(4126) **Ogłoszenie.**

L. 7856. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany tutejszo-sądową uchwałą z 29 maja 1880 l. 7246 zastępca c. k. notaryusza Nicefora Więckowskiego w Tarnowie, kandydat notaryalny Alfred Lanc, czynności notaryalne z dniem 8 czerwca 1880 rozpoczyna.

Tarnów dnia 7 czerwca 1880.

(4135) **Obwieszczenie.**

L. 3834. Miejscowe dochodzenia celem zaprowadzenia nowej księgi gruntowej w gminie Zaleszczyki miasto, rozpoczną dnia 22 czerwca 1880.

Interesowani zechcą się zgłosić i prawa swe ustawowo ochraniać.

Zaleszczyki dnia 10 czerwca 1880.

c. k. sedzia powiatu

Michał Klusik.

(4022) **Edykt.**

L. 1788. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem Maryannę, Karolinę i Jozefa Droždzów jako z miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów Wojciecha Droždza, że w skutek podania Józefa Wincentego Szczepańskiego de praes. 26 marca 1880 l. 1788 na podstawie dokumentów t. j. dekretu dziedzictwa byłego Magistratu Nowego Sącza z dnia 16 października 1852 l. 2433 dalej kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 21 września 1849, kontraktu czyli układu z dnia 26 maja 1850, cesyi z dnia 20 maja 1852, duplikatu dekretu dziedzictwa z dnia 22 listopada 1870 l. 5067, ostatniej woli rozporządzenia Józefy Szczepańskiej, kwitu Józefy Szczepańskiej z dnia 18 marca 1880, kwitów z dnia 15 października 1876 i z dnia 23 lutego 1878 i z dnia 27 października 1878 Jana Zeglińskiego, Maryi z Żeglińskich Filaczyńskiej i Antoniego Żeglińskiego i metryk tychże, tudzież uchwały z dnia 24 sierpnia 1878 l. 4105, i metryki ślubu Maryi Zeglińskiej, uchwałą tutejszosądową z dnia dzisiejszego l. 1788 zezwolono na intabulacyę p. Józefa Wincentego dwojga imion Szczepańskiego za właściciela realności względnie placu pod Nr. k. 420 w Nowym Sączu położonego, osobny korpus tabularny stanowiącego, a wedle ksiąg tabularnych miasta Nowego Sącza mianowicie Dom. Tom. VI. pag. 108 n. 1 haer. na imię Wojciecha Droždza dotąd jeszcze wpisanego, w stanie czynnym takowego z temi samemi prawami i zastrzeżeniami z jakiemi Wojciech Droždz zaintabulowany był, i że ta uchwała p. Dr. Olszewskiemu jako kuratorowi dla nich ustanowionemu zostaje doręczoną.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 24 kwietnia 1880.

(4152) **Obwieszczenie.**

L. 341. Odnośnie do obwieszczenia z dnia 1 czerwca 1880 l. 341/80 k. g prostuje się że termin do zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania dla gminy Dyniska, odbędzie się nie w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie, lecz w c. k. sądzie powiatowym Uhnowskim na dniu 22 czerwca 1880 gdzie odnośny operat do przejrzenia jest złożony.

Z c. k. komisyi hipotecznej

Lwów dnia 12 czerwca 1880.

(3884 3—3) L. 23684.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy z powodu zgonu ś. p. Antoniego Kotarasińskiego, ś. p. Kajetana Dąbrowskiego i ś. p. Wojciecha Rybińskiego a zatem opróżnienia trzech miejsc wsparć dożywotnich w fundacyi Pelagii Russanowskiej ogłasza zgodnie z wnioskiem kuratora następujący

konkurs:

Prawo do pobierania wsparć dożywotnich z tej fundacyi mają inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii tak łacińskiego jako też grecko-unickiego i ormiańskiego obrządku, lub też inne osoby polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii, tak łacińskiego, jako też grecko-unickiego lub ormiańskiego obrządku, które w jakimbądź innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadania wsparć dożywotnich przysługuje kuratorowi fundacyi J. W. Jerzemu hr. Moszyńskiemu, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionemi.

Wzywa się przeto wszystkie powyż nadmienione osoby, które z uprawnienia swego do użytkowania z tej fundacyi korzystać pragną, ażeby w przeciągu dni trzydziestu od daty trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" wniosły swe pisemne tudzież o ile być może, udokumentowane podania do Wydziału krajowego, a w szczególności dołączyły także stosowne świadectwa co do wykazania religii i obrządku, jakoteż i ubóstwa.

We Lwowie dnia 1 czerwca 1880.

(3985 3—3) **Edykt.**

L. 18704. C. k. sąd krajowy Lwowski wzywa niniejszem posiadacza kuponów od 5% listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. III. Nro. 4443 na 1000 zł. w. a. opiewającego, z których każdy wartość 25 zł. w. a. przedstawia i pierwszy z nich dnia 31 grudnia 1879, drugi zaś 30 czerwca 1880 do wypłaty przypada, aby kupony te a mianowicie: kupon 31 grudnia 1879. płatny w przeciągu jednego roku, 6 tygodni, i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zaś kupon 30 czerwca 1880 płatny w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 30go czerwca 1880 roku licząc, sądowi tutejszemu przedłożył ileże po upływie tych terminów na żądenie Mikołaja Przedrzymirskiego kupony te za umorzone uznane zostaną.

Lwów dnia 8 maja 1880.

(3977 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7774. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Borucha Negra przeciw Oleksie Skotnickiemu o zapłacenie 72 zł. 50 ct. odbędzie w sali sądowej publiczna licytacyę części realności włościańskiej w Malhowicach pod lk. 36/49 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Oleksy Skotnickiego własnej w trzech termiach 16 lipca 1880, 20 sierpnia 1880 i 13 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł. zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 31 grudnia 1879.

(3899 3—3) **Edykt.**

L. 14830. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. Janowi i Franciszce małżonkom Gryczkom od Wincentego Halbiny należącej się, odbędzie się w dniach 8 lipca i 9 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya podług posiadłości wykazem hipotecznym 211. gminy Zagórze objętej, na rzecz dłużnika Wincentego Halbiny zaintabulowanej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 312 zł. w. a. Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Na obydwóch terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz wyciąg hipoteczny i akta oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 17 lutego. 1880.

(4017 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2528. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadowości, że na zaspokojenie sumy 347 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 65 subrep. w Ostrowie położonej, dłużnika Bazylego Patyka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 lipca, 13 sierpnia i 15 września 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 650 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 12 kwietnia 1880.

(4055 1—3) **Edykt.**

L. 2265. Dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 94 w Porębie spytkowskiej, wykazem hipotecznym 94 objętej, Wojciecha Górgola własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 392 zł.

Cena szacunkowa 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 1. kwietnia 1880.

(3927 3—3) **Edykt.**

L. 3930. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia firmę Markus Sobel tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Jeremiasza Sobel, Meyera Marcus i Szymona Kolbuszower, że jako władza konkursowa w masie rozbiorowej Brodzkiej firmy handlowej Chaji Katzenettenbogen i Feigi Schleicher, dzierzycielki tej firmy, ustanowił dla nich w celu doręczenia wydanego w tej masie rozbiorowej wyroku klasyfikacyjnego z dnia 31 grudnia 1879 l. 8585 niemniej zastępywania dalszego w tej sprawie konkursowej kuratorem adw. Dra Billeta ze substytucyą adw. Dra Mijakowskiego.

Złoczów 15 maja 1880.

(3975 3—3) **Edykt.**

L. 7159. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Aschkenesa przeciw Iwanowi Krawiec o zapłatę kwoty 33 zł. z pn. odbędzie w gmachu tegoż sądu w trzech terminach a to w dniu 16 lipca, 20 sierpnia i 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 14 w Wielunicach położonej.

Cena wywołania 1135 zł.

Zakład 113 zł. 50 ct.

Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tyko wyżej ceny szacunkowej, lub co najmniej za takową, na ostatnim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niżankowice 31 grudnia 1879.

(3926 3—3) **Edikt.** Zl. 3658.

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen des k. k. Landesgerichtes in Wien vom .. ten Jänner 1880 Zl. 1506, zur Hereinbringung der Ausstehenden Forderung der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien, per 13.43840 franz. Franken als eines Annuitätsrückstandes und des Darlehenskapitalrestes per 1707.2 Franks 6. cts. in Gold s. N. G. die executive Feilbiethung der den schuldnern Hr. Josef Poniet u. Xawer Madejewski gehörigen in der galiz. Landtafel wie Dom. 234 pag. 312 n. haer. 22 eigenthümlich zugeschriebenen landtäflichen in Monasterzyskaer Gerichtsbezirke gelegenen Güter Uscie zielone sammt Łuka so wie des dem Herrn Gabriel Jaworski gehörigen in der galizischen Landtafel wie dom. 497 pag 435 n 23 haer. eigenthümlich zugeschriebenen landtäflichen und ebenfalls in Monasterzyskaer Gerichtsbezirke gelegenen Gutes Jaworówk sammt allem Zugehör und Rechten am 24 Juni, 5 August u. am 9 September 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der von der k. k. priv. allgem. österr. Boden-Credit-Anstalt statutenmäßig ermittelte Werth von 144000 Gulden angenommen, wovon 124000 fl. auf Uscie sammt Łuka und 20000 fl. auf Jaworówka entfallen.

Das feilgebotene Object wird bei den beiden ersten Feilbiethungsterminen, nicht unter diesem Ausrufspreise bei dem dritten Termine auch unter demselben, jedoch nicht unter dem Minderbetrage von 112000 fl. und zwar 97000 fl. für Uscie sammt Łuka und 15000 für Jaworówka hintangegeben werden.

Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige mit Ausnahme derjenigen Hypothekargläubiger, deren Forderungen in der ersten Hälfte des Ausrufspreises gedeckt sind, ein Vadium im Betrage von 10 prc. des Ausrufspreises in Baarem oder in Staatspapieren oder Pfandbriefen der k. k. priv. allgem. öst. Boden Credit-Anstalt oder der galiz. Boden-Credit-Vereines, oder der galiz. Actien Hypothekenbank, oder in Grundentlastungs-Obligationen nach dem letzten ämtlich notirten Kurswerthe oder endlich in Bücheln der galiz. Sparkasse zu Händen des Feilbiethungs-Commissärs zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird als abschlagszahlung auf den Meistbot und zugleich als Angeld betrachtet und in gerichtliche Verwahrung genommen. Die Vadien der übrigen Lizitanten werden dagegen sogleich nach Schluß der Feilbiethung denselben zurückerstattet.

Betreff der Einsicht der übrigen Lizitationsbedingungen, dann des Landtafelauszuges der zu veräußernden Güter werden die Kauflustigen an die hiergerichtliche Registratur dagegen rücksichtlich der nach aushaftenden Steuer und anderen Gebühren an das k. k. Steueramt in Buczacz gewiesen.

Hievon werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Hypothekargläubiger nähmlich: Josephine Chlebek, Johan Szlachtowski und die Erben nach Georg Tamczak vel. Tamczakowski, wie auch jene Hypothekargläubiger, welche nach dem 6 März 1880 als dem Tage der Ausstellung des neuesten Tabularauszuges an die Gewähr der zu veräußernden Güter gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einem Grunde rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden könnte, durch den hiemit in der Person des Hrr. Adv. Dr. Szydłowski bestellten Kurator verständigt.

Stanislau am 7 April 1880.

Doniesienia prywatne.

(4142) L. 3299.

Południowo-zachodnio-rossyjsko-austryacko-węgierski związek kolejowy.

Obwieszczenie.

Z dniem 19 czerwca st.|1 lipca now. kalendarza 1880 wchodzi w życie częściowa taryfa austryacko-węgierska na czele wzmiankowanego związku i znoszą się z rzeczonym dniem postanowienia, klasyfikacya i pozycye frachtowe (względnie pozycye dla punktów się przerzynających t. z. Schnittsätze) równoimiennej taryfy związkowej z dnia 25 marca st.|6 kwietnia now. stylu 1879 r., zarazem i co do linij austryackich, (obacz obwieszczenie wiedeń z dnia 25 marca 1879).

Egzemplarzy wspomnionej taryfy nabyć można u kolei w taryfie tej uczestniczących i na stacyach związkowych za cenę 1 zł. w. a.

Wiedeń, dnia 1 czerwca 1880.

Generalna Dyrekcya c. k. uprzyw. kolei galicyjskiej Karola Ludwika.

Z drukarni Wł. Łozińskiego [illegible] l. 12 domu Werbera.